

**Prenumerata „Kur. Warsz.”**  
wynosi: w Warszawie rocznie  
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,  
kwartalnie rs. 1 k. 20, mie-  
sięcznie kop. 40; za odosłanie do  
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.  
**Numer pojedynczy** w Kan-  
torze Redakcji kop. 5.  
**Redakcja otwarta od 11-jej**  
**rano do 2-jej po południu.**

# KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesar-  
stwie** wynosi rocznie rub. sr. 8,  
(w tem mieści się już opłata po-  
cztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40,  
oraz za opakowanie i Ekspedycję  
rs. 1 kop. 80).  
Prenumerata przyjmuje się ro-  
cznie, półrocznie i kwartalnie.  
**Rękopisma nadsyłane do**  
**Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: Ś. Barnaby Apost.  
Czwartek: *Boże Ciało*. Ś. Onufrego Pust.  
Piątek: Ś. go Antoniego Padewskiego.  
Sobota: Ś. go Bazylego Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 40.  
Zachód „ „ 8 19.

Długość dnia godzin 16 min. 37.  
Przybyło „ „ 8 „ 57.

Niedziela: Ś. ch Wita i Modesta.  
Poniedziałek: Ś. Benona B. i Justyny P. M.  
Wtorek: Ś. Adolfa B. i Marcjana M.  
Środa: Ś. Marka i Marceliana MM.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

— Przypadająca w dniu jutrzejszym uroczystość Bożego Ciała obchodzi się na pamiątkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu Ołtarza, dla oddania najgłębszej czci Jezusowi Chrystusowi utajonemu w Najświętszym Sakramencie, oraz dla publicznego i jawnego wyznania wiary naszej w tajemnicę tego Sakramentu. Ustanowił tę uroczystość papież Urban IV roku 1263, a jako jedna z najświętszych w Kościele, obchodzi się przez 8 dni z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w Monstrancji podczas Wielkiej Mszy i Nieszporów, — przytem odprawia się od r. 1315 uroczysta processja po ulicach miasta i miejscach publicznych dla zewnętrznego wyznania wiary naszej w rzeczywistą obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, — na podziękowanie Bogu za wszystkie łaski, które, przyjmując ten Sakrament odbieramy, dla przepraszania za zniewagi wyrządzone Majestatowi Bożemu od niegodnych chrześcijan i wreszcie dla otrzymania błogosławieństwa Bożego całemu miastu i pojedynczym osobom. Ta processja publiczna przypomina także jak Chrystus Pan obchodził wsie, miasteczka i miasta opowiadając ludzom swą Boską naukę i świadcząc im wiele łask, dla tego też podczas tej processji śpiewają się początki czterech Ewangelij, w których Ewangelisci opisują życie, naukę i cuda Pana Jezusa, a w których wszyscy postanowienie tego Najświętszego Sakramentu zaświadcza. Processję uzupełnia hymn dziękczynny: „Te Deum“ i błogosławieństwo. Zwyczajem do uroczystości Bożego Ciała przywiązany jest *święcenie wianów*, na podziękowanie Panu Bogu za przeznaczenie roślin do użytku ludzi i zwierząt, i dla uproszenia Go, aby je pobłogosławił i w obfitości rozkrzewiał.

— Odpustowe Nabożeństwo na uczczenie uroczystości Bożego Ciała odprawiać się będzie jutro w kościele Ś. go Jacka przy ulicy Freta.

Pierwsza uroczysta processja, na zewnątrz kościoła wyjdzie, jeżeli pogoda posłuży, po skończonej Summie, z kościoła katedralnego Ś. go Jana do 4 ch ołtarzy w obrębie tej Świątyni wzniesionych.

Po południu wyjdzie także processja z kościoła Ś. go Aleksandra również do 4 ch ołtarzy w obrębie właściwej parafii wzniesionych.

— Pojutrze jako w dniu 13 czerwca przypada uroczystość Ś. go Antoniego z Padwy, która Nabożeństwem odpustowym obchodzoną będzie w kościołach: Ś. go Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, Ś. go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, Ś. go Ducha wprost ulicy Mostowej, Ś. tej Anny na Krak.-Przedm., Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i na Pradze.

— *Goniec Urzędowy* zamieszcza następujące telegramy o podróży Najjaśniejszego Pana:

*Schönbrunn, pod Wiedniem, 24 maja (5 czerwca).* Wczoraj odbył się wielki przegląd wojsk, po którym był obiad galowy u Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowej Austriackich, w pałacu miejskim. Wieczorem Ich Cesarzkie Mości Najjaśniejszy Pan i Cesarz Austriacki raczyli być obecni na operze, a następnie zaszczytli swą obecnością bal dany przez wielkiego ochmistrza księcia Hohenlohe.

— *25 maja (6 czerwca).* Wczoraj Jego Cesarzka Mość Najjaśniejszy Pan, zaszczytlił odwiedzinami wystawę powszechną. Jego Cesarzka Mość raczył szczególnie oglądać ruski oddział, z którego raczył pozostać zupełnie zadowolonym. Po oglądaniu wystawy, miał miejsce obiad rodzinny w Schönbrunn, a wieczorem — bal u Jego Cesarzkiej Wysokości Arcyksięcia Ludwika-Wiktora.

*Schönbrunn, pod Wiedniem, 26 maja (7 czerwca).* Wczoraj Jego Cesarzka Mość Najjaśniejszy Pan raczył znajdować się w kaplicy Ambasady Ruskiej na nabożeństwie dziękczynnym, z powodu rocznicy cudownego ocalenia Jego Cesarzkiej Mości od zamachu na Jego życie w Paryżu. Cesarz i Cesarzowa Austriacy, wszyscy Arcyksiężęta i Księżęta, znajdujący się obecnie w Wiedniu, także byli obecni na tej uroczystości. O godzinie 5 po południu dany był wielki obiad wojskowy w pałacu miejskim. Wieczorem Najjaśniejszy Pan raczył być w teatrze i na raucie, danym przez księcia Clam-Gallasa.

Dziś o godzinie 5 po południu, Jego Cesarzka Mość raczył wyjechać do Sztutgardu. (D. W.)

— Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia Kanclerza Państwa, Najmiłostwiej raczył 14 maja r. b., dozwolić młodszemu cenzorowi Warszawskiego Komitetu Cenzury Goltzowi, przyjąć i nosić udzielony mu przez Cesarza Niemieckiego order Pruskiej korony 3-iej klasy. (D. W.)

— Ustanowiony przy Dyrektorz Głównym Przydującym w Komisji Rządowej Sprawiedliwości Komitet do odbierania od urzędników sądowych egzaminów z języka ruskiego, któremu dawniej przewodniczyli z kolei Radca Tajny Starynkiewicz i b. Członek Komisji Rządowej Sprawiedliwości, a następnie Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego Radca Tajny Platonow, po zreorganizowaniu go obecnie ze względu na potrzeby oczekiwanej reformy sądowej, pozostaje nadal pod przewodnictwem b. Naczelnika Warszawskiej Dyrekcji Naukowej, zostającego przy J.W. Namiestniku Królestwa, Rzeczywistego Rady Stanu Wiłujewa. Do składu zaś jego, powołanym jest między innymi lektor języka ruskiego w Cesarskim Warszawskim Uniwersytecie Mikołaj Berg. W tak wzmocnionym składzie rzeczony Komitet egzaminować będzie nie tylko niższych urzędników sądowych i wstępujących do służby, którzy nie mają kwalifikacji naukowej z Cesarskich Uniwersytetów, ani świadectw ze złożonego egzaminu z języka ruskiego w b. Szkole Głównej, ale nadto wszystkich urzędników, warunków tych nie mających, którzy pragną być dla pozyskania awansu, złożyć przed Władzą dowód z dostatecznej, przy względnie na dzisiejsze potrzeby, znajomości języka ruskiego. (D. W.)

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Ministerstwa Oświecenia publicznego, z 16 maja r. b., wydelegowany został za granicę, zawiadujący Warszawskim instytutem głuchoniemych i ociemniałych, rzeczywisty radca stanu Papioński — na mający być w Wiedniu w sierpniu 1873 r. kongres dyrektorów i nauczycieli instytutów ociemniałych; wydelegowany został za granicę w celu naukowym, profesor instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej-Aleksandrii, asesor kolegjalny Richter — na dwa miesiące od 1 czerwca 1873 roku. (D. W.)

— Na mocy uwagi 2 do § 4 ustawy warszawskiego szpitala dla dzieci, zatwierdzonej przez Ministra Spraw Wewnętrznych, pod dniem 21 lutego r. b., naczelnik gubernji warszawskiej, zgodnie z przedstawieniem przydującego w zarządzie szpitala, doktora Sikorskiego, mianował, wdowę po koniuszym Dworu Jego Cesarzkiej Mości, Aleksandrę hrabinę Potocką, Gabrielę Wrotnowską, Stanisława hrabinę Ostrowskiego i Ludwika Kolnarskiego, członkami zarządu warszawskiego szpitala dla dzieci. (D. W.)

— *Najwyższej zatwierdzona Komisja do udziału Rosji w Wiedeńskiej Wystawie Powszechnej 1873 roku* ogłosiła, że przyjmowanie i wysyłanie do Wiednia na wystawę powszechną płodów, obecnie ustaliły. (D. W.)

— B — Zdając sprawę w czasie właściwym z dramatu jednoaktowego p. n. „*Marcel*“ wypowiedzieliśmy już uwagi nad utworami w których cała akcja wysnuwa się z jednej sytuacji opartej na stanie patologicznym głównego działacza, jak wtedy np. na pomieszanu zmysłów bohatera. Wykazaliśmy że podobne szpitalne produkcje nie wspólnego ze sztuką nie mają i że choreba jako jedyny, pierwszorzędny motyw w dramacie figurować nie może. Piszac te słowa nie przywidywaliśmy że powtórzenie ich z pewnem nawet obstrzeżeniem stanie się koniecznem. Obłęd którym Sandeau stara się zainteresować widzów w „*Marcelu*“ ma przy najmniej jakieś czynniki psychiczne łączące bohatera z życiem i z jego kolejami, z namietnościami i uczuciami ludzkimi; w „*Córce króla René*“ odegranej wczoraj poraz pierwszy w Teatrze letnim, publiczność ma sobie przedstawione kalectwo czysto fizyczne — ślepotę otoczoną warunkami tak wyjątkowymi i nieprawdopodobnymi, iż wynika stąd sytuacja zasadnicza, jako z gruntu fałszywa, nie może służyć za podstawę do akcji dramatycznej. Nie pierwszy to już raz ślepoty użyto jako czynnika scenicznego; ale zdaje się że nikomu jeszcze nie przyszło na myśl kreślić postać bohatera niewidomej bezwiednie, nieświadomej swego strasznego kalectwa. Taką właśnie jest Jolanta córka króla Renego.

Jakim sposobem król René zdołał od pierwszego roku życia swego dziecięcia, które w tym właśnie czasie wypadkowo zaniewidziało, chować je w zupełnej nieświadomości jego upośledzenia, jakim sposobem w tej choćby najustronniejszej dolinie Wokluzy, — przez lat siedemnaście nikt nie wymówił wyrazów: widzę, oczy, światło, ciemność, dzień, noc, czerwone, zielone; jakim sposobem ojciec potrafił córkę swoją

przekształcić na chorobliwą jakąś istotę żyjącą na przemian w roślinnej pół-jawie, i w śnie magnetycznym — to już tajemnica pana Henryka Hertza autora tego oryginalnego pomysłu.

Wyznajemy że nas nie przekonało bynajmniej opowiadanie Marty (jedno z wielu stanowiących arcy nudną ekspozycję) i że zapatrząc się dość sceptycznie na eksperyment dokonany na nieszczęśliwej Jolancie, nie wiedzieliśmy co więcej podziwiać czy miłość ojcowską, która miała jakoby być bodźcem w tej sprawie, czy też miłość do Lotaryngji, której posiadanie król René, hrabia Prowancji, chciał sobie zapewnić przez związek córki z hrabią Tristanem de Vaudemont. Bo król myśli o wydaniu córki za mąż, ale wiedząc że związkowi temu stanie na przeszkodzie ślepotą dziecka, milczy o niej przed narzeczonym, puściwszy w obieg pogłoskę że Jolanta znajduje się na wychowaniu w klasztorze w Hiszpanji. Gdy tak zabezpieczone zostały cele polityczne, król René tymczasem nie traci nadziei że córka wzrok odzyska i umacnia w nim to uczucie lekarz arabski Ebn-Jahija, który od dawna już ma w swojej opiece niewidomą. Mistyczna teoria araba, wydaje się nam dziećmi XIX wieku chlubiącym się oftalmologją i oftalmoskopem cokolwiek ryzykowną; musiała ona jednak być bardzo skuteczną w połowie XV-go stulecia, skoro uwieńczył ją skutek tak pożądany dla Jolanty i dla publiczności, zmęczonej co prawda kursem okulistyki wykładanym kolejno przez każdą z osób działających. Ebn-Jahija utrzymuje że siedliskiem wzroku nie są oczy, — lecz że wzrok jest władzą duszy posługującą się oczami jako narzędziem. Wychodząc z tej zasady, żąda aby pacjentka jego, dostatecznie już przygotowana snem magnetycznym wywołanym za pomocą amuletu, została oświeconą co do swego kalectwa bo w duszy najprzód zrodzić się musi popęd do światła. Bolesną tę misję powierza ojcu. Król René nie może się oswoić z myślą zburzenia własnymi rękami gmachu tak mozolnie wzniesionego — ale wyręcza go tą razą usłużny traf... Gdy od uspięnej Jolanty wszyscy odeszli ufając że niewidoma, dopóty się nie zbudzi — póki na jej piersiach spoczywa talizman araba, dostaje się do ustronia, którego wejście przez zapomnienie zastawiono otworem, hrabia Tristan ze swym przyjacielem. Młodzieniec oczarowany widokiem śpiącej Jolanty, czuje w swoim sercu budzącą się miłość i jak na trąbadora przystało, przywłaszcza sobie kawałek wstążki zdobiącej pierś dziewczicy, i zawierającą właśnie tajemniczy amulet. Uwolniona z pod magnetycznego wpływu Jolanta budzi się, wstaje i następuje scena najpiękniejsza, rzeklibyśmy najprawdziwsza z całego dramatu, gdyby z fałszywego założenia mogły wypływać prawdziwe wyniki.

Jolanta nieświadoma zupełnie różnicy między obcym i swoim, przyjmuje młodzieńców z całą naiwnością niewinnego dziewczęcia; wzruszona d głębi jego głosem, prosi o piosnkę i sama piosnką mu się wypłaca. Obrazek ten pełen istotnej poezji, jest jedyną oazą pośród jednostajnej pustki dyalogów traktujących przez dwie godziny ślepotę z najrozmaitszych punktów rozpatrywania. Szkoda że stosunkowo scena ta trwa tak krótko; bo przypadek, biała róża podana przez Jolantę zamiast żądanej czerwonej, sprowadza akcję na dawne tory. Tristan teraz dopiero domyślił się kalectwa ukochanej, której też nagle tłoczy się do głowy cały szereg zapytań. Jedna rozmowa stanowi o wszystkim. Jolanta dowiaduje się, że jest ślepą. Tego stanu duszy pragnął właśnie Ebn-Jahija, korzystając z niego po oddaleniu się trąbadorów, pogrąża po raz ostatni Jolantę w śnie magnetycznym, z którego pacjentka budzi się już zupełnie uleczoną. Ocenił tę metodę leczenia przechodzi naszą kompetencję; zdawałoby się na pozór, że gdyby tylko „popędu do światła“ potrzeba było w duszy niewidomego, wszystkie szpitale oftalmiczne byłyby dziś próżne. Ale jestto kwestja wchodząca w zakres specjalnej gafezi medycyny; ograniczymy się więc na dodaniu, że Córka Króla Renego nie tylko poznała od razu cuda świata zewnętrznego, ale dostał się jej przewodnik po tym świecie, w osobie hrabiego Tristana, że nie wspomniemy już o Lotaryngji, która takim szczęśliwym obrotem rzeczy została się przy Królu René. Wszystko kończy się modlitwą do Boga heglowskiego, którą muzułmanin dyktuje chrześcijanie.

Po przytoczeniu treści która usprawiedliwia zdanie



nasze na początku tego sprawozdania wyrzeczone, nie wiele już pozostaje się nam do dodania. „Córka Króla René“ jest dramatem bez akcji dramatycznej i bez charakterów, bo charakterami niepodobna nazwać kilku postaci nakreślonych szkicowo i uwijających się po scenie blisko przez godzinę po to tylko, ażeby przygotować wejście bohaterki i parę żywych scen potrzebnych do rozwiązania sztuki o tyle pospiesznego o ile nużące i rozwlekłe było owo przygotowanie. Skromna nazwa obrazka najlepiej przystała do tego utworu któremu pewnej ogólnej podniosłości poetycznej od mówić nie można. To tło poetyczne stanowi może największą zaletę wczorajszej nowości scenicznej, jakkolwiek w przekładzie nie uwydatniło się ono może w tym stopniu, jak z ogólnej harmonii całości domyślać się wolno. Tłumacz utrudniwszy sobie dobrowolnie zadanie przez obranie do przekładu wiersza miarowego, pozwał sobie takich licencji, jak: *noc księżycna, pieśń przemienna, rezonans twej cytry, zażyty po-nieśny*, których w dobrej poetycznej prozie łatwo uniknąć było można.

Ciężar całej niekonsekwencji pomysłu i nieudolności w jego przeprowadzeniu, dźwigać musiała pani Modrzejewska, przedstawiająca tytułową postać. Trzeba było tylko tak znakomitego opracowania zewnętrznej strony roli, tak pilnych studiów nad tem, co w kaleń-twie ślepoty podpada bezpośrednio pod nasze zmysły, ażeby odwrócić uwagę widza od wewnętrznego psychicznego fałszu, na którym autor budował charakter Jolanty. Pani Modrzejewska utrzymawszy się wyborne od początku do końca w mglistych kanturach jakiegoś na pół sennego zjawiska, nie dawała czasu widzowi do stawiania Jolanty w zwykłych okolicznościach świata rzeczywistego; pod tym tylko warunkiem choro-bliwa i pozbawiona prawdy postać córki króla René-go, może uprawnić swoje sztuczne istnienie. Dzięki talentowi pani Modrzejewskiej, publiczność zapominała chwilami, że ma przed sobą dziwny twór germań-skiej fantazji, a do chwil takich policzyć można wzmian-kowaną już wyżej scenę Jolanty z Tristanem i pysznie uplastycznione odzyskanie wzroku. Gest, którym ar-tystka zasłania sobie oczy, jakby w skutek rodzącego się wstydu na widok ukochanego, jest dowodem głę-bokiego i artystycznego wniknięcia w istotę uczucia, które w tak odrębnych powstało warunkach. Pan Ra-packi w roli Ebn-Jahija, mógł imponować tylko wybo-rną charakterystyką; mała ta rolka jak wszystkie zresztą zgrupowane około bohaterki, nie dawały uta-lentowanemu artyście pola do wybitniejszej działal-ności.

## Wiadomości miejscowe.

— W dniu wczorajszym w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, po odprawionej Wotywie o godzinie 7ej z rana, na intencję restaurowania Wielkiego Ołtarza, w którym jest umieszczony cudowny obraz N. M. P. Pocieszenia, umieszczony tam w r. 1352 przez Ziemo-wita i Eufemję książąt mazowieckich, przystąpiono do powyższej restauracji, wprawdzie z małym funduszem. Fundusz jest bardzo niewielki, wynosi bowiem zaledwie rs: 582 kop. 45, zaś na powyższą restaurację ołtarza i organów potrzeba ogółem rs. 3,450. Ufni je-dnak w pomoc Bożą i szlachetne serca dbałych o upię-kwienie świątyni Pana Zastępów, przełożeni Arcy-Bractwa Pocieszenia N. M. P., wraz z miejscowym du-chowieństwem, przystąpili w Imię Marji do rozpoczę-cia robót.

— Na ostatnim posiedzeniu Komisji Rządowej Sprawiedliwości, mianowani zostali na posady patro-nów przy Trybunale cywilnym w Warszawie pp. Biele-ki, Goldszmidt, Jużyński, Mejer, Kronenberg, Pinowski, Przyrembel, Powichrowski, Próchnik, Roszkowski, Rot-wand, Smoliński, Sonnenberg, Stokowski, Zalewski (współpracownik naszego pisma). Wszyscy magistro-wie b. Szkoły Głównej. W skutek tej ostatniej nomi-nacji liczba patronów w Warszawie dosięga 75. Adwo-katem nowomianowany został p. Niemirycz, a mecena-sami pp. Wedemann i Korzybski.

— Wczoraj w klubie rosyjskim tutejszym odbył się koncert wyłącznie wokalny Pani Menszykow, prima-donny Ruskiej opery Petersburgskiej. Mówimy koncert Pani M. gdyż współudział Panów Alelekowa i Ławro-wa nie wiele przyczynił się do artystycznego uprzyje-mnienia wieczora. Za to w Pani M. poznaliśmy znako-mitą artystkę.

Głos jej sopranowy o skali szerokiej od kontralto-wego a do sopranowego *cis*, odznacza się bogatą dra-matycznością. Jakkolwiek nie zupełnie świeży, jednak głos Pani M. przemawia dziwnie sympatycznie do słu-chaczy, zwłaszcza w pieśniach małoskanych. Od czasu Pani Artót nie spotkaliśmy się z takim wykończeniem mezza voce, przejścia od dźwięków piersiowych do półgłosu są tak dokładnie wyrobione że prawie uchodzą za głos słuchacza, tak śpiew półgłosowy doprowa-dzony do wysokiej doskonałości.

Zarzucamy tylko że może zbyt często talent ten uwodzi śpiewaczkę.

Oprócz tego pewien brak wykończenia wokalizacji czuć się dawał w wykonaniu bolera z Giowanny di Guzman Verdiego. Dykcja pani M jest wyraźną na-wet dla nieznających dobrze języka rosyjskiego.

Chociaż umiejętność dramatyzowania pieśni wpływa na to że nieraz p. M. nadto jaskrawo koloryzuje n. p. w Pieśni Moniuszki „dobry wieczór“, jednak stanowi to ważną jej zaletę przemawiającą do uczucia. Publi-czność też nie szczędziła oklasków na jakie rzeczywi-ście pani M. zasługiwała.

— W Teatrze Letnim ma być wznowioną dość czę-sto grywana zeszłego roku farsa przerobiona z nie-mieckiego przez Anczyca, p. n. „Robert i Bertrand.“

Komedja Szekspira p. n. „Poskromienie złoŹnicy“, z której codziennie odbywają się próby, będzie wysta-wioną około 20go b. m.

W drugiej połowie czerwca personel naszego drama-tu pomniejszy się o kilka pierwszorzędných osób, które udają się zagranicę na paromiesięczny urlop. Reży-serja komedji ma z tego powodu nie małą pracę, sta-rać się bowiem musi więcej niż kiedykolwiek o wpro-wadzenie do repertuaru wznawianych i nowych sztuk w miejsce tych w których przyjmują udział wyjeżdża-jący na urlop artyści.

— W korespondencji z New-Yorku Juliana Horaina w „Gazecie Polskiej“ czytamy następujące szczegóły o spuszczeniu się na dno morskie p. Davis reportera Gazety Amerykańskiej Herald celem obejrzenia szczątków zatopionego parowca Atlantic.

„Powietrze—powiada, przybывая z góry przez kiskę kauczukową wytwarza szczególniejszy szum i świst. Drę dotąd na samą myśl o głębokości w któ-rej się znajdował. Najmniejszy przypadek, najmniej-sza nieogledność, mogły spowodować moją śmierć nie-chybną. Wszystkie otaczające mnie przedmioty, po-większone przez szkła szyszaku, wydawały mi się po-dwójnej wielkości. Woda była bardzo zimna, drę i rozpoczynam poszukiwania z mniejszą niż sobie wyobrażałem śmiałością. Ryby pływają dokoła, pożera-jąc okruszyny żywności, które się im nastęrczają po drodze.“

Zstąpiłem był na tę część okrętu gdzie nastąpił prze-łom: pochwywszy spuszczoną linę, wdrapałem się na pomost. Drzwi były odemknięte i... okropny widok przedstawił się moim oczom. Ładunek okrętu zbity w jedną masę. Ciała kobiet i mężczyzn porozrywane i pomiętoszone leżą między skrzyniami. Straszny wi-dok! i jeszcze straszniejszy, że mi się przedstawia w powiększonych rozmiarach!

Ryby aż się roją między skrzyniami, pożerając chei-wie części ciał ludzkich, oderwane i pływające między skrzyniami.

Udaję się do kabin między-pokładowych, gdzie ko-biety i dzieci znalazły śmierć w łóżkach. Widok jeszcze straszniejszy! Tu więcej sta ciał formują niby wielki stos. Można by przypuścić że jeszcze żyją, tak ich oczy świecą dzikim i okropnym blaskiem! Twarze wykrzy-wione niby do przedrzeźniania, a postacie porusza-ją się ciągle w tę i ową stronę, z powodu prądu, podmorskiego; niektóre są ubrane, inne zupełnie nagie. Dzieci przyczepione do matek, mężczyźni i ko-biety, tulą się do siebie lub trzymają się za ręce. Za-den opis nie może dać pojęcia o okropnym widoku tej kabiny.

Zamykam oczy i proszę przewodnika aby mię ztam-tąd wyprowadził.

Dość się napatrzyłem na ten pekeflejsz (pickled meat) i nie wyjdzie on mi nigdy z pamięci. Przewo-dnik prowadzi mię do kabin pod-pokładowych w któ-rych ludzie zostawieni sami sobie, bez pomocy z ze-wnątrz, rzucili się tłumem do wyjścia. Znajduję tam również straszny widok rozpaczy i śmierci. Trupy sta-rych i młodych zbite w jedną masę; w twarzach ich przestrasz i rozpacz, któremi, byli przejęci, znaj-dując jedyne wyjście zamknięte! Wyobraźnia nie mo-że sobie przedstawić nic okropniejszego! Na wielu twarzach nie ma już ciała; czaszki niektórych są krwi-stego koloru, innych trupiej bledości.

Byłem tam jeszcze, gdy przybyli nurkowie i zaczęli wydobywać topieleców. Nie mogąc dłużej wytrzymać tych okropności, dałem znak aby mię wyciągniono; i w parę minut ujrzałem światło dzienne.“

— Wydawnictwa dzieł popularnych dla rzemieślników p. Makowieckiego, wyszła książeczka czwarta i zawiera „Kilka słów o cechach rzemieślniczych i gar-barstwie“, przez A. T. Cena książeczki kop. 5. Na-być można w Redakcji „Gazety Przemysłowej.“

— „Tygodnik Ilustrowany“ drukuje obecnie drugą serję Wędrowek delegata. Autor tych Wędrowek za-chowuje dotychczas ściśle incognito, i pomimo licznych zapytań, niemożna się było dowiedzieć o jego na-zwisku. Nawet redakcja Tygodnika twierdzi, że na-zwisko to nie jest dotychczas jej wiadomem. Podobno jednak tajemnica ma się wkrótce odkryć, bo Szanowny delegat przyjeżdża do Warszawy i sam da się poznać.

Znany jednak czy nieznany autor Wędrowek delega-ta, zajął już zaszczytne miejsce pomiędzy naszymi hu-

morystami. Posiada on wielki dar spostrzegawczy-umiejętność obrazowania, czysto rodowy język wybor-nie nadający się do opisów wiejskich naszych kółek, a co najgłoŹniejsza, umie wlać prawdę i życie w swoje utwory. Nic tam czerpanego z książki, nic naślado-wnictwa. Talent to samorodny i ze źródła płynący. Przy dzisiejszym niezbyt szczęśliwym zwrocie do hu-morystyki, że użyjemy tego wyrażenia tuzinkowej i za-sadzającej się na przeffancowaniu obcej manieri na nasz grunt, takie wędrowki delegata są prawdziwą perłą czystej wody. Czytając je, wiemy przynajmniej, że to z nas wypłynęło i o nas jest mowa. I radziliby-śmy szczerze autorowi, żeby obie serje po ukończeniu drugiej w Tygodniku, wydał w książce osobnej. Przy-tak małej dziś ilości utworów prawdziwie oryginalnego pokroju, będzie to bardzo pożądana publikacja.

— Na drodze Terespolskiej, na stacji w Łukowie, zdarzyło się parę razy, że przyjezdnym kradziono tło-moczki. Przypisać to należy szczupłości miejsca dla pomieszczenia podróżnych. W jednym bowiem pokoju znajduje się i kassa i bufet. Do sali tej zgromadza się często tak wiele osób iż trudno się precyzować.

— Donoszą nam z gubernji Łomżyńskiej, że od kil-ku dni padały tam ciągle deszcze które spowodowały tak silne zimno, że aż w piecach trzeba palić. Zbo-ża jak dotychczas przynajmniej rokuja zbiór pomyślny.

— Na jednej ze stacji kolei żelaznej kilkanaście osób oczekiwało na pociąg. Nagle na twarzy dwóch pań siedzących osobno, okazało się przerażenie, i po-częły wskazywać swojemu sąsiadowi jakiegoś pana który żywymi krokami przechodził się po banhofie. Wszystkich oczy zwróciły się ku temu panu i ujrano krew wypływającą z pod niedopiętego paltota.

Widocznie musiał to być dalszy ciąg jakiegoś stra-sznego dramatu i zrobiło się ogólne zamieszanie. Je-dna z obecnych osób, śmielsza od innych zbliżyła się do tego jegomościa żeby go przestrzędz.

Zraniony spojrzał po sobie.  
— A bogdaj cię! zawołał i rozpiawszy żywo paltot jak się zdawało z najwyższą niespokojnością sięgnął w zanadrze i

wyjął z kieszeni zgniecioną flaszkę z czerwonym winem.

— W wielu miejscowościach Europy i Rossji wy-buchła epidemiczna choroba pszczoł zwana gnilem, a mająca niejaki podobieństwo do również zaraźliwej choroby jedwabników grasującej w całej Europie. Zdaniem uczonych przyczyną obu tych chorób jest nie-dostatek pierwiastków azotowych w pokarmie pszczoł i jedwabników.

— „Gaz. Kielecka“ pisze: W tych czasach słysze-liśmy o kilku usiłowaniu nawet gwałtownych kra-dzieży w naszym mieście; przypisują to powrotowi do Kielc na wolność kilku znakomitości złodziejskich po wysiedzeniu kary w więzieniach. Nie zaszkodziłoby więc, by mieszkańcy podwoili ostrożność, a policja czujność i energię.

— 15-go maja, we wsi Mościskach, powiecie war-szawskim, o godzinie 10-iej rano, w sieni domu włościanina Michała Puchalczyk, znaleziono powieszoną jego żonę, Eleonorę. Z śledztwa policyjnego okazało się, że kobieta ta, w napadach rozpoczynającego się po-mieszania zmysłów, kilkakrotnie już zamierzała popeł-nić samobójstwo, lecz za każdym razem szczęśliwie była powstrzymana przez krewnych, którzy w porę przy-bywali. Sekcja lekarska wykryła w zmarłej chorobę mózgu.

(D. W.)

— 16-go kwietnia we wsi Słupi, gminie Pacanów, powiecie stopnickim, włościanka niezamężna Marja Świątek, powiła trójce dzieci płci męskiej, które zostają przy życiu.

(D. W.)

— 19 maja, włościanka wsi Koło, tegoż powiatu, Magdalena Wiśniewska, idąc drogą przez pole usłysza-ła niedaleko jęk ludzki, wychodzący jakby z pod ziemi; przysłuchawszy się uważnie, wieśniaczka przekonała się że głos wychodził z pobliskich dołów piaszczystych. Domyśliwszy się o co idzie, włościanka zaczęła szybko rozkopywać rękami piasek, gdzie się zdawał świeżo poruszonym, i zaraz odkopła chustkę kobiecą. Przy-dalszem poszukiwaniu okazała się kolorowa spódnica, następnie nogi, a w końcu i kobieta, widocznie pozbawiona uczucia. Oczyszcziwszy twarz nieszczęśliwej z pias-ku, który ją szczelnie zasypał, Wiśniewska wpręde przywróciła ją do przytomności i w ocalonej kobiecie poznała włościankę ze swej wsi, Magdalene Kobylicką która jej zaraz odpowiedziała, że razem z nią kopala piasek 12-letnia dziewczyna Stefanja Kusakowska, że piasek nagle oberwał się, i potem już nie wie co się stało z dziewczyną. Włościanka zaczęła znów rozko-pywać piasek, lecz widząc że jej samej sił na to nie starczy, pobiegła donieść o tem co się zdarzyło do wsi a przybyli ludzie wkrótce odkopali trupa nieszczęśliwej dziewczynki zaduszonej masą oberwanego piasku. Z po-wodu oczywistości przyczyny śmierci, sekcja sądowo-lekarska nie miała miejsca, że zaś Marjanna Kobylicka otrzymała pomoc od lekarza powiatowego. (D. W.)



— Dnia dzisiejszego w dalszem Ciągnięciu 5ej klasy 120 Loterii, znaczniejsze wygrane padły, Rsr. 20000 na Nr 15879 u koll. J. Dawidsohn w Warszawie; Rsr. 2500 na Nr. 18052 u koll. Seweryna Neumark w Warszawie; po Rsr. 500 na Nra 4139, 13258, 17980, 18352, 22388, 22545, i 22562; po Rsr. 200 na Nra 4247, 6448, 11290, 16786, 19,862, i-20623.

— Otrzymałmy na pomnik dla Moniuszki od pani Balbiny Zaleskiej małżonki mecenasa rs. piętnastcie, od p. Emanuela Wolfa rs. siedemdziesiąt pięć, od A. S. rs. dwadzieścia pięć.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od M. B. kop. 60 dla nędzy wyjątkowej; od M. H. jedenaście kosztu dla biednych.

— Zegarek złoty, znaleziony na Solcu dnia 8 b. m., i 16 biletów na obiady, znalezione na ulicy Granicznej, za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Artykuł o roślinie w pow. Ciechanowskim z Prus sprowadzonej, wydaje nam się prostym paszkwilem i dla tego drukowanym być nie może.

— Panu W. Lysz. — O dziełach, których druk nie został jeszcze ukończony, zdania się nie wydaje.

— Panu A. — Podśuchana rozmowa w ogrodzie Saskim nie może być drukowaną.

— Panu S. J. T. — Artukuł w tej formie w jakiej go pan podał nie może być drukowany a w każdym razie za pomieszczenie go należy się stosowna opłata.

— W dniu 26 maja (7 czerwca), w cyrkule Jerozolimskim, w domu pod Nr 52, przy ulicy Pańskiej. Andrzej Konarski, 14-letni syn wyrobnika, spadł ze schodów na bruk i potłukł sobie głowę.

— W cyrkule Łazienkowskim, przy odnawianiu domu Nr 3 na Nowym-Swiecie, skutkiem załamania się rusztowania, Franciszka Mieszczycka robotnica, spadła z takowego, złamała sobie nogę lewą i odesłana została do szpitala S-go Rocha.

— W cyrkule Wolskim, pies wściekły zadrasnął jedną osobę, nad którą rozciągnięto opiekę lekarską — pies zaś zniszczony.

— W cyrkule Jerozolimskim, wskutek wiatru mocnego, część dachu żelaznego na zabudowaniu fabryki Union, zerwaną i rama od okna w domu Nr 4 przy ulicy Marjańskiej wyrwana została, przy czem żaden nieszczęśliwy wypadek miejsca nie miał.

— W dniu onegdajszym, starozakonny Matys Zandhorn handlarza, będąc w stanie napitym w czasie wieczerania go do szpitala Starozakonnych na drodze zmarł wskutek apopleksji. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Zamkowym, na ulicy Lipowej, Andrzej Ibenger parobek od piwowara, przewrócił 3-letnią dziewczynkę Laję Flank, która uległa stłuczeniu twarzy z lewej strony i skroni. — Dziewczynka odesłana do szpitala Dzieciątka Jezus, Ibenger zaś przyaresztowany.

— W cyrkule Bielańskim, w domu pod Nr 11/2218 przy ulicy Pokornej, Szymon Rejner 3-letni syn piekarski, zapalił zapalniczką od której zajęła się na nim koszula, skutkiem czego oparzył sobie bok prawy.

— W cyrkule Łazienkowskim, Wawrzeniec Kurek stan-gret, przewożąc na wozie wagon z fabryki Lilpola i Rau, do stacji drogi żelaznej Petersbursko-Warszawskiej, spadł z takowego i przejechał został kołami przez obie nogi. — Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Powązkowskim, Stanisław Koćmirowski, dy-misjonowany podoficer, przybywszy do domu Nr 5 przy ulicy Nowolipki, uległ pęknięciu żyły u nogi lewej. — Odesłano go do szpitala S-go Ducha. (G. P.)

## Wiadomości z Cesarstwa.

— „Dziennik Gubernialny Charkowski“ donosi, że 15 maja, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, w przejeździe z Petersburga do Nikolajewa, raczył przybyć na stację charkowską drogi żelaznej o godzinie 2-jej po południu. Będąc powitany na stacji przez gubernatora, Jego Cesarska Wysokość raczył przyjmować kilka przedstawiających się osób. Następnie, stosownie do życzenia wynurzonego przez Jego Cesarską Wysokość, przedstawiali się Mu przy-dującą i członkowie dyrekcji wydziału Cesarzowskiego ruskiego towarzystwa muzycznego. Wielki Książę dziełkował dyrekcji w wyrazach jak najlaskawszych za jej pracę około zaprowadzenia w Charkowie oddziału towarzystwa muzycznego i wyraził nadzieję, że przedsię-wzięta sprawa pożyteczna dojdzie do rozwoju. Po śniadaniu zastawionem w pokoju Cesar skim, Jego Cesarska Wysokość udał się w dalszą podróż na Poł-tawę.

18 maja, o godzinie 3-jej po południu, Jego Cesar-ska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz przyjechał — jak donosi „Odesk. Wiestn“ od Nikolaje-wa, zwiedził katedrę i po przyjęciu w pałacu warty honorowej z floty, przyjmował admirałów i dowódców osobnych oddziałów.

— W guberniach kijowskiej, wołyńskiej i podolskiej urodzaje bardzo pomyślnie się zapowiadają. Tak ozi-miny jak i jarzyny dawno już tak pięknego nie przed-stawiały widoku. W Krymie zaś jest wprost przeci-wne nietylko ze zbożem, ale także wina i owoce słabe budzą nadzieję; te ostatnie w samym już początku zniszczone były przez gąsiennice.

— Głos powiada, że podróżujący obecnie po Euro-pie szach perski Nassr-Eddin przełożył na język per-ski Don-Kiszota Cerwantesa, i dla tego z wielkiem za-jęciem przyglądał się w Petersburgu baletowi, którego

temat wzięto z genialnego utworu hiszpańskiego. Szczególniej miał się podobać szachowi, p. Stukolkin w roli „rycerza smutnego oblicza.“

+ Dnia 1 (13) b. m., w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Jenerała broni, Antoniego **Karłowicza**, o godzi-nie 10tej z rana, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które to Nabożeństwo, pozostałe córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5630—

+ W dniu 13 b. m., to jest w piątek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Anny z Kamińskich **No-wickiej**, odbędzie się żałobna Wotywa, w kościele Sgo Józefa Oblubieńca N. Marji P. na Krak.-Przedmieściu, obok Skweru, o godz. 11tej z rana, za duszę ś. p. An-ny i Michała małżonków Nowickich, na które pozosta-ła córka, Krewnych i Przyjaciół uprzejmie zaprasza.

+ W dniu 13tym b. m., o godzinie 9tej rano, to jest w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Antoniny z domu Łojko **Kozarzewskiej**, odprawiona będzie za jej duszę Wotywa, w kościele Sgo Jacka, przy ulicy Freta; na którą pozostały mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5600—

+ W ogłoszeniu wczorajszym o żałobnem Nabożeń-stwie mającem się odbyć w dniu dzisiejszym, za spo-kój duszy ś. p. Józefa **Szuchalskiego** zaszła pomyłka, wydrukowano bowiem zaproszenie na godzinę 5-tą, kiedy powinno być na godzinę 9-tą, w którym to cza-sie Nabożeństwo w kościele S-go Antoniego odprawio-nem zostało.

+ W dniu 7 b. m., w Petrokowie, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł Władysław **Jaroszyński**, rewizor wydziału leśnego, przeżywszy lat 38. —5609—

+ W dniu dzisiejszym, o godzinie 10tej z rana, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności **Władzio**, ukochane dziecko Aleksandra i Marji z Un-ruhów Rothert. Eksportacja zwłok, nastąpi z kaplicy Śtej Anny, przy ulicy Krak.-Przedmieście w dniu 13 b. m., to jest w piątek, o godzinie 7mej po południu, na cmentarz powązkowski. —5647—

∞ W dniu wczorajszym o godzinie 7-jej wieczorem w kościele Ewangelicko-Augsburskim pobłogosławio-ny został przez pastora **Berendta** związek małżeński zawarty między panną Józefą Wilhelminą **Gersn**, siostrą artysty malarza Wojciecha **Gersona**, a panem Józefem **Jagielskim**, jeometrą.

## Przegląd Polityczny.

D. 8 b. m. odbył się z niezmierną wystawnością pogrzeb Urbana Rattazziego, włoskiego męża stanu zmarłego w d. 5 b. m. we Frosinone. Na pogrzebie znajdował się następca tronu, który nie opuszcza żadnej uroczystości narodowej smutnej czy radosnej, obecną była Izba deputowanych, Senat i Ciało dyplomatyczne. Wojsko i gwardja oddawały honory zmar-łemu. Tłumy ludu zalegały ulice ktoremi orszak przechodził. Urban Rattazi ur. w r. 1808 w Aleksan-drii, w Pjemencie był jeśli nie najlepszym to niewątpli-wie jednym z najdolniejszych mężów stanu we Wło-szech i odegrał ważną rolę w ruchu narodowym, który doprowadził do zjednoczenia kraju pod rządami dynastji Sabaudzkiej. Jak większa część ministrów włoskich wyszedł on ze stanu obrończego i poświęcał się mu do r. 1848. W tym czasie wysłany przez Ales-sandrję do parlamentu głosował za przyłączeniem Lombardji. Zdolnościami swemi rychło dał się poznać sferom rządowym w Sardynji, w których sterowniczy w owych burzliwych czasach prędko się jeden po dru-gim zmieniali. W r. 1848 Casati powierzył mu wydział handlu następnie Goberti oddał mu zarząd sprawie-dliwości W r. 1852 Izba deput. obrała go swym prezy-dentem. W r. 1853 Cavour wziął go do swego gabi-netu na ministra sprawiedliwości i spraw wewnętrz-nych. Po pokoju w Villafranca Rattazi agitował prze-ciwno polityce Cavoura mianowicie przeciwko odstą-pieniu Nicei i Sabaudji; w tej epoce spotykamy go znowu w gabinecie Lamarmory. W r. 1861 poraz trzeci objął Rattazzi prezydjum Izby (poprzednio w r. 1859), a w rok później stanął na czele gabinetu: Na tem sta-nowisku uwieźił Garibaldeg pod Aspromonte, co mu wiele z popularności odejęło. Upadłszy po niedługich rządach, w r. 1867 napowrót po dymissji Ricasolego ujrzał się u władzy. Za tych jego rządów nastąpił zno-wu dni Mentany. Poraz drugi Rattazzi zalewał ogień który sam był rozżarzył. W r. 1868 usunął się od steru i za ministerjum Cambry-Digny stanął na czele opozycji umiarkowanej nie republikańskiej. Na tem stanowisku śmierć go zaskoczyła. Na kilka tygo-dni przedtem podczas przesilenia wywołanego przez słynną sprawę arsenału w Tarenzie nastęrczała się Rattazziemu sposobność powrócenia poraz piąty do gabinetu Wiktora Emanuela, ale nie skorzystał z niej znużony już ciągłą walką i nie mający nigdy stałych zasad politycznych mąż stanu. Jako osobistość wpły-wająca na losy państwa Rattazzi posiadał obok nie-zaprzeczonego talentu, niewątpliwy brak charakteru. W potrzebie nie cofał się on przed zakulisową nawet

intrygą, aby się tylko dostać do władzy, którą lubiał dla niej samej niezależnie od celów, jakie sobie mógł z pomocą jej zakreślać. W przekonaniach czystopań-stwowych od początku samego liberalny miał w sobie coś z demokracji; jako wyznawca idei narodowej nale-żał do grona gorących i niecierpliwych dopóki był w opozycji, przyszedłszy zaś do władzy cofał się i zawodził własnych swoich przyjaciół. Ofiarą jego podżegania stał się Garibaldi pod Aspromonte. Nieprzyjaciół Francuzów po układzie w Villafranca, przedstawiciel uparty papierowej doktryny „Italia fara da se“ umiał w parę lat później po ożenieniu się z panią Solms Bo-naparte wyrobić w sobie sympatje francuskie i uchod-ził we Włoszech za ich uosobienie. Pomimo dwukró-tnego zamachu na opinie nikt usilniej od niego o po-pularność się nie starał. Kiedy Włochy zapominając o dobrodziejstwach doznanych od Francji zepsute przez los, który im sam uścielał drogą do Kapitolu rzuciły się w objęcia Niemiec, Rattazzi poszedł na pozór przynajmniej za prądem ogólnym i nie objawiał gło-snego wstrętu do polityki, jak najbardziej sprzecznej z powyższą właśnie zasadą samopomocy. Ostatecznie nie był to prawdziwy mąż stanu, idący stale wraz obranym kierunkiem, a według okoliczności zmieniający tylko środki działania, ale polityk powodowany okoli-cznościami i kierowany przez nie. Trzeba mu jednak przyznać istotne uzdolnienie do zarządu państwowego, postępowość w poglądach prawodawczych, dar słowa i sztukę korzystania z ludzi i rzeczy, trochę machia-wellizmu, wiele miłości kraju który rad był widzieć wolnym i zjednoczonym, a najwięcej szczęścia, które czyniło z niego zawsze, gdy miał być do rządu powo-łanym, postać nieodzowną u steru nawy państwowej.

## Wiadomości Polityczne.

### Madryt 7-go.

Dalszy ciąg posiedzenia Korteżów. Rozprawy nad wnioskiem Cervery względem powierzenia dotychcza-sowemu ministrowi spraw wewnętrznych Pi y Margall formacji nowego gabinetu. Po odrzuceniu wniosku przeciwnego 145 głosami przeciwko 79, propozycja Cervery zamieniona w uchwałę 142 głosami przeciwko 58. Margall przyjmuje poruczenie i oświadcza, że jutro przedstawi Korteżom listę ministrów. Korteży zebrać się mają o godzinie 10-tej z rana.

Po ostatecznym wyborze biuro Izby składa się z Orenego jako prezydenta, z deputowanych: Palanca, Cervera i Pedregal, jako vice-prezydentów. Wszyscy czterej należą do stronnictwa republikańców umiarko-wanych. Czwarty vice-prezydent Quintero Diaz jest radykalnym.

Krażą pogłoski, że Pi y Margall powoła do gabi-ne-tu trzech vice-prezydentów z wyjątkiem Cervery, da-lej Maisonnava, Estevaneza, Sorniego, Tutaua i Oreire.

Karabinierzy w Grenadzie po 5-cio-godzinny opo-rze poddali się ludowi.

Rozeszła się tu wczoraj wieść, że Santa Cruz obwo-łał w Echalar rzeczpospolitą katolicką, ze starym Cabrera na czele. Do uznania rzeczpospolitej we-zwał wszystkich Karlistów pod dowódcami: Martinez i Dorronsoro.

### Madryt 8-go.

Posiedzenie przedpołudniowe Korteżów. Aklamo-wany wczoraj wniosek względem ogłoszenia rzeczypo-spolitej demokratyczno-federacyjnej przychodzi pod głosowanie imienne. Na 214 obecnych 210 oświadcza się za wnioskiem. Rzecz-pospolita zostaje formalnie ustanowioną w Hiszpanji. Pewien odłam deputowa-nych chce zarządzić w całym kraju trzydniową uroczy-ność dla uświetnienia „radosnego“ faktu. Korteży odrzucają propozycję.

Pi y Margall przedstawił następujący gabinet: Pi y Margall prezes i minister spraw wewnętrznych, Este-vanez-wojna, Oreiro — marynarka, Carvajal — skarbu, Cervera — spr. zagr. Palanca — handel, Sorni — kolonje, Pedregal — sprawiedliwość.

Korteży nie odrazu biorą powyższy skład gabinetu pod głosowanie. Lista ułożona przez Pi y Margalla ma wszelkie widoki utrzymania się.

Figueras ma znakomitą mowę; w której wzywa re-publikańców do zgody, uwydatnia grożące już rozdwo-żenie i zapowiada, że rozterki wewnętrzne zabiją rzecz-pospolitą.

W Korteżach ukazują się „niepójednani“ (Intransi-gentes) i żądają aby na miejsce dotychczasowej cho-rągwi narodowej przyjęto chorągiew czerwoną (demo-kratów francuzkich i komuny P. R.). Korteży odrzu-cają żądanie.

Przeciwko liście ministrów podnosi się silna opo-zy-cja Margall postanawia przetworzyć gabinet w nastę-pujący sposób: Pi y Margall — prezes, Estevanez — wojna, Palanca — spr. zagr. Tutau — roboty publiczne, Cervera — skarbu, Sorni — kolonje, Oreiro — marynarka, Salme-ron — sprawiedliwość.

Posiedzenie wieczorne Pi y Margall przedstawia ga-binet wielce zmieniony w swym składzie. Niepójednani napadają na kandydatów umiarkowanych. Posiedze-



nie bardzo burzliwe. Figueras broni listy ułożonej przez Margalla, raz jeszcze nawołuje do zgody. Pi y Margall zrzeka się przyjętego poruczenia i nie chce wybierać ministrów z wyznaczeniem każdemu z nich właściwego wydziału. Figueras proponuje Korteżom, aby same ministrów zamianowały. Korteży postanawiają zawiązać się w komitet tajemny. Castelar opowiada. Posiedzenie trwa dalej.

### Berlin 9-go.

Sejm cesarstwa. Budżet na rok 1874. Fundusze dla poselstwa petersburskiego. Ks. Bismarck przy sposobności oświadcza, że układy z Rosją o traktat handlowy postępują powolnie ale po dobrej drodze. Wielkie firmy niemieckie w Rosji są za utrzymaniem dzisiejszej taryfy celnej.

Löwe żąda wykreślenia etatu dla poselstwa przy Papieżu. Bismarck odpiera, że utrzymanie tego poselstwa niezależnie wcale od władzy świeckiej Papieża. W obecnych okolicznościach z powodu naprężenia stosunków nie można poselstwa obsadzić, ale nie należy zrywać ostatniej nitki utrzymującej związek z przyszłością. Wstrzymamy się—mówi kanclerz o Niemcach—od wmieszania się do wyboru Papieża, ale ocenimy ważność dokonanego już wyboru, zobaczymy czy akt ten legalnie dopełnionym został, czy zatem wybrany jest w stanie wykonywać prawa jakie przysługują Papieżowi, prawnie obranemu. (Oklaski).

Pogłoska dziennikarska jakoby ks. Bismarck mimo wyraźnego żądania gabinetu austriackiego, nie miał jechać do Wiednia—jest wręcz zmyśloną. Sejm cesarstwa ukończy posiedzenia swoje 25 czerwca. Wiele prac pozostawi niespełnionych.

### OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiesbaden 8go. — Szach perski przybył tu dziś po południu i stanął w zamku królewskim. Dnia 16 b.m. przybędzie do Brukseli, a 18 zjechać ma do Londynu.

Stuttgart 8go. — Dziś przed południem przyjechał w odwiedziny do tutejszego dworu Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosji.

Paryż 8go wieczorem. — „Journal de Paris“ donosi, że rząd przedsięwziął ważne kroki przeciwko dziennikom zagranicznym. Hr. Arnim ma w przyszłym tygodniu udać się do Berlina. W Lyonie na 36 nowo-wybranych radców municypalnych, 35 należy do stronnictwa radykalnego.

Rzym 8go. — Baron Keudell objął dziś ster poselstwa niemieckiego.

Londyn 9go. — W Dublinie podczas wynikłego pożaru, pospólstwo zaczęło się dopuszczać rabunku i grabieży. Wojsko wystąpiło. Siedmdziesięciu raniomych bagnetem.

Rzym 9gr. — Opozycja parlamentu obrała Depretisa prezydentem swoim w miejsce zmarłego Rataziego.

Peszt 9go. — Deputacja regnikolarna węgiersko-kroacka odbyła dziś wspólne posiedzenie, na którym przedstawiono Kroatom ostateczne punkta ugody o autonomię.

Paryż 9 go. — Handel wywozowy znacznie się wzmógł w pierwszych czterech miesiącach; w porównaniu z rokiem zeszłym przewyżka wynosi 151 milionów franków. Okoliczność ta wielce jest pomyślną dla skarbu.

Madryt, 9-go. — Po rozprawach na posiedzeniu tajnym, Korteży jednomyślnie postanowiły udzielić ustępującemu rządowi votum zaufania, potwierdzając przytem wszystkich poprzednich ministrów na zajmowanych przez nich stanowiskach. Szczególną ufność wypowiedziano do Castelara i Figuerasa. Rząd dotychczasowy przyjął napowrót mandat. Na posiedzeniu publicznym, jakie zaraz po naradach tajnych nastąpiło, trzystu deputowanych obecnych w Izbie, raz jeszcze formalnie powierzyło władzę Figuerasowi i jego ministrom.

### Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 10 czerwca, godzina 10 z rana.

Rzym 10-go. — Najjaśniejsza Cesarzowa Wszech Rosji, opóźniła podróż swoją do Niemiec i na kilkodniowy pobyt udaje się do Albano.

Paryż, 11-go. — Zgromadzenie narodowe po burzliwym posiedzeniu odrzuca propozycję naganiającą gabinet za zawieszenie wydawnictwa „Korsarza“ i uchwała prosty porządek dzienny 379 głosami przeciwko 315. Dawni ministrowie głosowali przeciwko rządowi.

### SPOSÓB NA SPOSÓB.

S\*\*\* znanym był całemu światu z strasznego skąpstwa i olbrzymiej próżności. Skąpstwo i próżność są to dwie ujemności duszy człowieczej, bardzo często gnieźdzące się pod osłoną jednej i tej samej klatki piersiowej. — W tym smutnym wypadku powstaje pomiędzy obiema kollizja, nieraz bardzo dramatyczna, częściej w komiczne obfitująca żywioły.

Więc tedy S\*\*\* był skąpy i próżny. Skąpstwo doradzało mu odżywianie się jak najtańszym kosztem, próżność nakazywała niejednokrotnie zapraszać wpływowych i możnych znajomych na obiad. — Skąpstwo zniewalało do wyrzucania za drzwi każdego prosiącego o wsparcie, — próżność zapisała naszego bohatera na listach kilku towarzystw dobroczynnych.

Cały szereg inych jeszcze a niezliczonych w tym rodzaju trudności, raczy sobie domyślny czytelnik w duszy dośpiwać.

Chwilami w tej ciągłej walce zwyciężało skąpstwo, chwilami znowu próżność, Często zwycięstwo pozostawało nierozstrzygniętem.

Pewnego dnia S\*\*\* znajdował się na jakimś koncercie dobroczynnym. Wiatr zatem widocznie wiał w stronę próżności; otoczyli go znajomi.

— Ale, ale— zapytał jeden z nich — czy masz już swój portret?

— Jak-to portret?...

— No! wyobrażenie twej osoby malowane olejnemi farbami.

— Ja sądzę, że to zupełnie niepotrzebne dla mnie.

— Tak!... Ależ mój drogi, każdy szanujący siebie człowiek, każe dziś robić swój portret. — Zlituj się, tylko licha gawiedź odmawia sobie tej przyjemności. Trzebaż zostawić pamiątkę rodzinie, społeczeństwu....

— Masz rację, jutro posyłam po malarza.

Rzeczywiście na drugi dzień jeden z lepszych portrecistów znajdował się w gabinecie ambitnego skąpca. — Po wielu targach, ugodzono się na 80 rubli. — S\*\*\* to bladł, to czerwieniał się podczas targu; kilka razy chciał już zrywać umowę, ale chęćka uwiecznienia się na płótnie przemogła.

W trzy tygodnie oblicze szanownego filantropa promieniło się już na stalugach, dumnem wejściem obrzucając ziemię.

W miarę jednak zbliżania się terminu zapłaty, zapisał do posiadania kolorowanego sobowtóra stygnął coraz więcej w S\*\*\*. — Gdy nadeszła chwila ostateczna, skąpiec nie pokazał się w pracowni malarza i zaczął starannie unikać ulicy, na której artysta zamieszkiwał.

Malarz napisał kilka listów i otrzymał odpowiedź proszącą o odesłanie portretu.

Nie trafiało to wcale do przekonania kapłana Apellesowej sztuki, który studując oddawna fizjonomikę, w wielkiej a bardzo usprawiedliwionej co do odbioru swego wynagrodzenia znajdował się obawie.

Gdy więc wszelką cierpliwość wyczerpał, — posłał panu S\*\*\* wezwanie następujące:

Szanowny Panie!

Jnż cztery miesiące mija, jak ukończyłem jego portret. Skoro go pan dotąd odebrać nie chce, wnoszę należy, iż mu się z tych lub owych względów nie podobają. Słyszałem nawet, że szanowny pan zaprzecza mu wszelkiego podobieństwa. Ponieważ ja za swoją pracę potrzebuję być wynagrodzonym, pozwoli więc pan, iż rzeczona bazgranina, małemi dodatkami, mianowicie namyśleniem brody i dodaniem kilku akcesoriów, sprzedam na szyld dla cyrulika, który się właśnie o to do mnie zgłasza.

Z powinnym szacunkiem,

\*\*\*

W godzinę potem, 80 rubli rozpiętało się radośnie w chudej kieszeni artysty, a portret zajął poważne miejsce w typialni S\*\*\*.

### LAMIGŁÓWKA.

Z siedmiu liter się składa,  
Serca mężczyzn posiada  
Jeżeli tałna i miła,  
Taka w oczkach jej biła.  
Widmo w sobie też mieści,  
W strasznej nieraz powieści.  
Jest ozdoba pokoju,  
Ten co władzę ma w boju  
Są te, które się zdarzy,  
Widzieć pośród cmentarzy,  
(Znaczenie zeszłej Szarady Ulice.).

— Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że otworzyłem bufet w Ogrodzie Saskim, przy strzelnicy. Bufet ten służyć będzie nie tylko dla osób uczęszczających do strzelnicy, ale i dla wszystkich spacerujących po ogrodzie. Jest to wygoda której dotychczas ogrodowi brakło. Przytem nadmieniam, że bufet mój obficie zaopatrzony we wszelkie przekąski i napoje, odznacza się jeszcze cenami najprzystępniej-

szemi; nie starałem się bowiem korzystać z licznych przykładów podwyższania cen na przechadzkach publicznych. Z otworzeniem letniego teatru bufet mój będzie otwarty do najpóźniejszej godziny.

(3-3) — 5430 —

Teofil Kowalewski.

— Jan Rutkowski, utrzymujący magazyn obuwia, wyjechał do Wiednia. — 5634 —

### WYROBY SPECJALNE Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim.

Woda z pyrofosforanem żelaza;

„ z dwuwęglanem żelaza;

„ przeciw haemoroidalna Dra Ewicha z Kolonji;

„ z Boro-cytomanem magnezji, przeciw kamieniom;

„ z dwuwęglanem lityny, przeciw kamieniom;

Oronowa.

Sprzedają się w Aptekach: Dra T. Heinricha (plac Teatralny), H. Kucharzewskiego (Senatorska), H. Spiessa (Marszałkowska), M. Sołtykiewicza (Graniczna), oraz w Kantorze Instytutu Wód Mineralnych, ulica Graniczna Nr 14.

1 0

5204 —

### Warszawski Szpital dla dzieci.

W dniu 11 (23) Czerwca 1873 roku, o godzinie 11 rano w Warszawie, przy ulicy Aleksandra w posiadłości Numer 2768ac, w Kancelarii budowy szpitala dla dzieci, odbędzie się publiczna głośna in plus licytacja na rozebranie starych budowli posiadłości 2768ac, połączona z zakupem wszystkich materiałów starych pochodzących z rozbioru, z przedsiębierstwem robót grabarskich i budowy nowej głównego domu szpitalnego. Pragnący przyjąć udział w licytacji, mogą każdorazowo od godziny 10 rano do 3 po południu, wyjawsz dni świątecznych, przejrzyć w tejże Kancelarii warunki licytacyjne, oraz wszelkie do tego przedmiotu należące anshagi i detaksacje.

1 1

5632 —

### SKŁAD ROBÓT DAMSKICH

### T. UZIEMBŁO I KOMP.

przy ulicy Wierzbowej, Nr 614 litera B, wprost Teatru. zaopatrzony został świeżemi towarami; posiada w wielkim doborze roboty kanwowe, szydełkowe i ataskowe, Włóczki, Kanwy, Wzory, Desenie, Pele, Kordonki, Filozele i inne drobniagzy używane do robót kobiecych, z którymi poleca się Szanownej Publiczności.

1 1

5637

### ZARZĄD FABRYKI TABACZNEJ TOWARZYSTWA

### „UNION“

dawniej

### L. KRONENBERG

Ma zaszczyt polecić Szanownej Publiczności, oprócz dawniejszego gatunku, nowy gatunek

### Tabaki Litewskiej,

po kop. 24 za 1 funt; oraz Papierosy nasypywane z wyborowego tytoniu, pod nazwą:

### Petit Canon (w żółtej bibułce)

w cenie rs. 1 za 100 sztuk.

Papierosy Warszawskie, w cenie kop. 50 za 100 sztuk.

1 3

5597

### LOSY DO 5-ej KLASY,

której ciągnięcie rozpoczęło się we Wtorek 10 Czerwca r. b., są do nabycia w Kantorze Loterii S. Winiarskiego, Nowy Świat, Nr 1311 (62), pod Turkiem. 3 3 — 5526

### DOLINA SZWAJCARSKA,

### PROGRAM.

Orkiestry pod dyrekcją GUNGLA

We Czwartek dnia 12 Czerwca 1873 r.

1. Uwertura z opery Cyganka, Ballego; 2. Elfemreigen, wale Gungla; 3. Marsz kołnocy, Fr. Schuberta; 4. Jedno serce, jedna myśl, polka-mazurka, J. Straussa; 5. Uwertura do opery Jesonda, Spohra; 6. Pieśń wieczorna, Schumana, instrumentował Joachim; 7. Śpiewacy ludowi, wale J. Straussa; 8. Zsämbeke, Csárdás Gungla; 9. Z teki podróżującego muzykanta, potpouri Gungla; 10. Introdukcja i modlitwa z Rienz, Wagnera; 11. Gräfenberczyce, wale Gungla; 12. Pizzicato-polka, J. Straussa.

W Piątek, dnia 13 Czerwca.

1. Odgłosy Ossiana, uwertura koncertowa Nielsa W. Gade; 2. Visionen-wale, Gungla; 3. Moment musical, Franciszka Schuberta; 4. Wśród grzmotów i błyskawic, Schnell-polka Jana Straussa; 5. Uwertura Anacreon, Cherubini; 6. Kadryl z Suppego Burzów, Liehmana; 7. Marsz turcecki, Mozarta; 8. Wale z krotowilli Les cent Vierges Lecocq; 9. Schnick Schnack, potpouri Pötzscha; 10. Largo z Fis-dur Haydna; 11. Tysiąc i jedna noc, wale Jana Straussa; 12. Trianon-polka, Gungla.

Początek o godz. 6. Wejście kop. 30.

### TEATR LETNI.

Dziś: Córka króla René, — Marcowy Kawaler. Jutro: Mazepa.

### TEATR WIELKI.

Jutro: Meluzyna na żądanie, ostatni występ p. Cholewickiej.

Wydawca Gustaw Gebethner.

(Patrz dodatek).

Redaktor Herman Benni.

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny Nr 573c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.



## Księgarnia Gebathnera i Wolffa

otrzymała na skład główny niżej wymienione nowości:

- Trentowski Bron.**, Panten wiedzy ludzkiej, tom 1-szy, poszyt 3 i 4. Przy odbiorze każdego poszytu płaci się z góry za następny. Cena poszytu kop. 50.
- Estreicher K.**, Spis abecadłowy do dzieła Jochera: „Obraz literatury i nauk w Polsce.” Tom 3-ci, rs. 1.
- Bibliografia**, tom 2-gi, zeszyt 2-gi, rs. 1 kop. 80.
- Lewes G. H.**, Fizjologia codziennego życia, z angielskiego przetłumaczył Ludwik Maślowski. Tom 2-gi, rs. 1. Całe dzieło w 2-ch tomach rs. 2.
- Dutkiewicz Walenty**, Uwagi nad dziełem: „Prawo polskie prywatne” przez Piotra Barzyńskiego, kop. 50.
- A. P.**, W sprawie o narodowość Kopernika, kop. 15.
- Luter Marcin**, Katechizm mniejszy, kop. 10.
- C. Lucyna**, 365 obiadów za 5 złotych z dodatkiem 120 obiadów postnych bez ryb, wydanie 9-te poprawione i znacznie powiększone, rs. 1. 4 6 — 4741

## Najnowsze dzieła w języku polskim

do nabycia w księgarni

## GUSTAWA SENNEWALDA

przy ulicy Miodowej Nr 481 (nowy 4).

- Bienkiewicz Adolf**, lekarz. Kwestja najważniejsza, cena rs. 1 kop. 80.
- Bokiewicz Leon Dr.**, Opis powiatu Radzyńskiego, rs. 1.
- Cycero M. T.**, O Rzeczypospolitej (De Re Publica), przekład z łacińskiego, kopiejk 80.
- Czajkowski M.**, Nemolaka, rs. 1 kop. 20.
- Embryologia**, czyli krótki rys nauki o powstaniu i rozwoju ustroju ludzkiego, rs. 1.
- Encyklopedia** kościelna, podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Wettge, tom 1 szy, rs. 9 kop. 50.
- Estreicher K.**, Spis abecadłowy do dzieła A. Jochera, rs. 1.
- Kowalski Henryk Dr.**, Medycyna dla nielekarzy popularnie skreślona, k. 70.
- Kurejusz Aleksy**, Nauka o chorobach wenerycznych (Syphilidologia), rs. 3.
- Lutostanski B.**, Hygiena zastosowana do potrzeb życia osobniczego i społecznego, zeszyt 1, z przedpłatą na ostatni rs. 2 kop. 25.
- Macaulay Tomasz Babington**, Dzieje Anglii od wstąpienia na tron Jakóba II-go, tom 1-szy, kop. 70.
- Müller M. Prof.**, Religja jako przedmiot umiejętności porównawczej, kop. 75.
- Pol W.**, Pan Starosta Kilsacki, tragedia myśliwska, rs. 1 kop. 80.
- Reis Dr S.**, Wykład fizyki opracowany na podstawie najnowszych badań, tom 1-y, rs. 1 kop. 80.
- Segur Ks.**, Wiara w obec nauki nowoczesnej, kop. 45.
- Szumski T.**, Zmierzchy i Swity, powieść współczesna, rs. 1 kop. 35.
- Zebrowski Dr T.**, Bibliografia piśmiennictwa polskiego z działań matematyki i fizyki, rs. 3 kop. 80.
- Wszelkie dzieła tak krajowe jakoteż zagraniczne, oraz nuty muzyczne, przez gazety lub czyjekolwiek katalogi ogłaszane, w tychże samych warunkach Księgarnia dostarcza; katalogi zaś książek i nut muzycznych na żądanie przesyła franco. 5420

Nakładem Księgarni

## E. Wende i Spółka

w Warszawie

wyszło dziełko pod tytułem:

## Katechizm nauki przyrody

czyli wyjaśnienie ważniejszych zjawisk fizycznych i chemicznych z codziennego życia w postaci pytań i odpowiedzi według Dra C. E. Brewera z 47 drzeworytami w tekście, cena kop. 60 i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. 10-12 — 4508

NAKŁADEM

## MAURYCIEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika

wyszł zeszyt ósmy dzieła p. t.:

## DZIEJE ROZWOJU UMYŚLOWEGO EUROPY

J. W. Drapera.

Tłumaczenie z oryginału angielskiego przez

TADEUSZA KORZONA,

Prenumerata na całe dzieło (10 miesięcznych zeszytów po 5 arkuszy druku) rsr. 4. Z przesyłką pocztą rsr. 4 kop. 75.

**Dla prenumeratorów czasopisma „NIWA” dzieło Drapera sprzedaje się o rubla taniej.** — 5440 — 2-2

## Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.

Podaje do publicznej wiadomości, że ruchomości, a mianowicie: meble machoniowe, złożone z kilku garniturów, rypsem i adamaszkiem jedwabnym kryte, oraz kanapy, krzesła, kozeta, stoły, stoliki z różnego drzewa i rozmaitych fasonów, toaletta, biurko, fotele mahoniowe, szafy jesionowe, taborety i t. p. oraz lustra w ramach złotych, w dniach: 5 (17), 6 (18) i 7 (19) Czerwca r. b., poczynając zawsze od godziny 3 po południu w kancelarii mej w domu pod Nrem 550/20 przy ulicy Długiej w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Rzewnicki.

## Syndycy Tymczasowi Masy upadłości Marcina Rzepczyńskiego.

Na mocy upoważnienia W. Sędziego Komisarsza z dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b., wzywają wszystkich PP. dłużników masy upadłości Marcina Rzepczyńskiego, ażeby w przeciągu dwóch tygodni od daty tego ogłoszenia, należności od nich dla masy upadłości przypadające, wnieśli na ręce Stanisława Gepnera Patrona, pod Nr 53 przy ulicy Długiej zamieszkałego.

Konstanty Lentz.

Stanisław Gepner, Patron.

— 5485 — 2 2

## OSOBA

przybyła z prowincji, pragnie umieścić się w zacnym domu, do towarzystwa osób młodych, albo do zarządu domu. Osoby interesowane, raczą adresować swe zgłoszenia w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. K. 8. Taż sama osoba mogłaby udać się do wód zagranicą z familją, i mieć opiekę nad dziećmi. — 5620 1 1

Poszukiwane są zaraz:

## P A N N A

kompletnie uzdolniona do kroju sukien, jako też **OBSZYWACZKA** do obuwi damskiego, obeznana ze sprzedażą detaliczną. Wiadomość w Redakcji niniejszego pisma. — 5606 1 3

## DOM

w środku miasta, zupełnie nowy, massif mury, przynoszący 8 procent od szacunku, a mogący przynosić znacznie więcej, do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 6, w Kantorze p. J. C. Sommer. — 5363

Nadszedł oczekiwany, Archangielski

## B O L J O N

ze zwierzyny,

cena kop. 60 za funt, biorącym w większych ilościach, odstępuje się znaczny rabat.

Teofil Moszyński,

dystrybucja w pałacu JW. hr. Potockiego Nr 415 na Krak-Przedm. obok księgarni PP. Gebethnera i Wolffa. — 5283 3-3

O mil dwie od Warszawy, przy trakcie bitym do Błonia, we wsi Gołaszewie, jest

## PACHT KRÓW

do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca r. b. Pierwszeństwo mają chrześcijanie przed starozakonnymi, o warunkach dowiedzieć się można na gruncie. — 5626 — 1-1

## Chomonta do sprzedania.

Oś sztuk polskich, sześć sztuk tak zwanych krakowskich, roboty Hartmana, zupełnie mało używane. Wiadomość i obejrzenie można na ulicy Ś-to Krzyżkiej pod Nrem 13 nowym, stróż wskazać. Tamże jest Kulbaka węgierska do sprzedania. — 5615 1-3

Do sprzedania

## GARNITUR MEBLI

orzechowych, świeżego fasonu, rypsem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł, stołu przed kanapą, oraz lustro, zesłag i różne domowe meble. Ulica Sienna Nr 2 nowy od Marszałkowskiej, w podwórzu, 7 prawej oficynie na dole. (1 3) — 5631 —

szka Nr 3/ mieszkanka 16. Ulica Kraków-  
młodzieżowa do sprzedania. Ulica Kraków-  
młodzieżowa wlośnianie wysłane i rypsem kryte.

Fotele

Stół, Biurko, Kanapa i dwa

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## SZAFKA

do sukien i sprzęty kuchenne. Ulica Przejazd Nr. 5, mieszkania 2gi. 5381 3-3.

## Do sprzedania

dwie Szafy magazynierskie

Cena rs. 45, ulica Ś-to Krzyżka, Nr domu 19, mieszkania 2-gi. — 5587 — 1-1

## SZPARAGI

W ogrodzie przy ulicy Hożej w posesji Piklikiewicza pod Nr 17 nowym, za które na ostatniej wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Warszawie, otrzymał **Medal złoty**, są codziennie do sprzedania świeże na miejscu. Obstalunki przyjmuje się w ogrodzie i w Handlu **Braci Wróbel**, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 21 0 7 — 4202

## NUTY TANIE

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCIEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. Nowe zapasy co tydzień nadchodzą. Katalogi bezpłatne.

3 0 — 4398 —

## OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości osób interesowanych, że od dnia 3 (15) Lipca r. b. odbywać się będzie w Biórze Zarządu Gminy w domu Nr 2407/8 głośna licytacja, na sprzedaż niewykupionych do dnia 1 (13) Stycznia 1873 roku fantów, zastawionych na pewność zwrotu udzielonych pożyczek bezprocentowych.

Osoby pragnące wykupić swoje zastawy, winny w tym celu zgłaszać się do Kasy Zarządu Gminy do dnia 2 (14) Lipca r. b. od godziny 9 rano do 3 po południu. 1 2 — 5623 —

## Wiadomość dla JJWW. Właścicieli dóbr

**Technik i Budowniczy** po powrocie z zagranicy może przyjąć obowiązki **stawnienia i urządzania Gorzelni**, podług najnowszych konstrukcji, oraz przedstawienia i ulepszenia już istniejących, z ulepszeniem machin podług obecnie praktykujących się za granicą. W razie żądania osoby interesowane, wiadomość bliższą powiadzić mogą w Fabryce od W-go Jana Troetzer, na ulicy Chłodnej Nr 764. 1 2 — 5627 —

## SWIEŻY TRANSPORT

## PROSZKU PERSKIEGO.

(w najlepszym gatunku, ostatniego zbioru)

ma wygubienie wszelkiego robaictwa domowego nadszedł do

składu Nasion i Cukru

J. G. Berlińskiego,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471 (2)

wprust Banku

i sprzedaje się tak w mniejszej i większej ilości, z odpisaniem dla handlujących biorących w większych partjach stosownego rabatu. Tamże dostać można **Cukru** w głowach i w mączce, **Kawy** w najlepszym gatunku, **Świec** stearynowych, **Oliwy** najlepszej prowanskiej, **Octu** prawdziwego winnego i estragonowego, **Masłardę** francuską, angielskiej i sarspłskiej z własnej fabryki na garnce, tuziny, stoliki i funty, oraz **Worów** oryginalnych amerykańskich w rozmaitych rozmiarach i gatunkach po umiarkowanej cenie. 3 3 — 5366 —

## Zakład kąpielowy

## VICHY

(Francja, departament de l'Allier).

WŁASNOŚĆ RZĄDOWA FRANCUSKA.

Administracja: w Paryżu, Boulevar

Montmartre 22.

## PORA KĄPIELOWA,

w Zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniej

urządzonych w Europie kąpeli i natryskiwania.

Codziennie od 15 Maja do 15 Września Teatr i Koncerta w Casino. Muzyka w Parku

Czytelnia Salon dla Dam, Salon do gier, do konwersacji, do gry w Bilard.

**Koleje żelazne prowadzą do Vichy.**

Dostać można w Warszawie w składzie PP D-ra P. Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480 i w składach materiałów aptecznych PP.

Ferd. Aug. Gallego i L. Spiessa. — 3691 7-9



## KUMYS

prawdziwy tatarski z mleka kłaczy, utrzymywanych na łąkach Osady Antoninów, wyrobiony przez Tatarów, pod nadzorem **D-ra Med. Stummera**. Znaną z skuteczności w wyniszczających chorobach płuc, ogólnym wycieńczeniu sił, w chronicznych cierpieniach krtani i organów trawienia, w bladaczce, skrofach i skorbutcie. **Składy Główne:** w Apteczce F. Fijałkowskiego, ulica Nowo-Senatorska i w Apteczce M. Soltykiewicza, ulica Graniczna; tudzież dostać można w Instytucie wód mineralnych przy Ogrodzie Krasińskim; w Owocarni w Ogrodzie Saskim; tudzież w Apteczce H. Kucharskiego, ulica Senatorska w Warszawie i w Składzie wód mineralnych tegoż w Ciechocinku. Zamówienia przyjmują prawie wszystkie Apteki Warszawskie i Skład Owoców W. Chociszewskiego, na Krakowskim-Przedmieściu; na prowincji zaś następujące Apteki: Różański w Lublinie, Goebel w Piotrkowie, Wróblewski w Płocku, Pauli w Siedlcach, Tock w Łomży, Rzączyński w Kaliszu, Chrzystowski w Radomiu, Kuźnicki w Łodzi, Tuszyński w Kutnie, Soczołowski w Nowo-Radomsku, Wende w Ostrochowie, Hirsowski w Łowiczu, Ostrowski w Białym, Piller w Grodzisku, Gasecki w Białymstoku, Nestorowicz w Grodnie. — Cenne butelki słabszego Nr 1 i mocniejszego Nr 2, po 65 kop. — 5490-2-6

## DZIERŻAWA.

Potrzebna jest dzierżawa od S-go Jana z czynszem rocznym od 1,000 do 1,550 rs. z inwentarzami za kaucję lub bez tychże. Winna być położona z prawego brzegu Wisły w glebie gruntów dobrej i z odpowiednimi łąkami, niedaleko nad mil 6 od Warszawy jeżeli przy trakcie bitym, jeżeli koleją, może być odległość większa, życzeniem byłoby niedaleko stacji kolei Petersburskiej. Należy aby był dom mieszkalny pomiędzy ogrodem dzikim i frukowym przy tymże, nieświeżo założonym. Zabudowania gospodarskie odpowiednie w dobrym stanie, któryby z PP. Właścicieli lub dzierżawców życzył takową ustąpić, raczy nadesłać bezzwłocznie listownie krótki opis położenia, stanu gospodarstwa, wysiewów i rozległości gruntów ornych i łąk. Opis ten nadesłać można pod literami L. O. w Warszawie, Ulica Trębacka, Nr 9; mieszkania 21, lub też porozumieć się tamże osobiście między godziną 9 a 11 rano. — 5576-1-2

## Do sprzedania: TRZY MAJĄTKI ZIEMSKIE

w glebie pszennej, jeden dzies. 1,800 (włók 120) w gubernji Lubelskiej, w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, dwie mile od Wisły, drugi dzies. 585 (włók 39), w powiecie Sochaczewskim, trzeci dzies. 270 (włók 18) w pow. Błońskim. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Zabiej pod Nrem 7 nowym w mieszkaniu Nr 19a, od 1 do 4 z południa. — 5586-1-1

Jest do sprzedania

## 12,000 łokci kwadr. PLACU,

w miejscu nader przyjemnem, między ogrodami, tuż za rogatką Belwederską położonego, a numerem 3064A oznaczonego. Plac ten jest dziedzicznym; ma hypotekę oddzielną i uregulowaną; cena po 30 kopiejek srebrem za łokieć kwadratowy; warunki dogodne. Wyląca się wszelkie pośrednictwo osób trzecich. Wiadomość w sąsiedniej posesji, oznaczonej liczbą 3065, w podwórzu pod gankiem oszklonym. — 5578-1-3

## DOM z PLACEM,

mający 3 fronty, zawierający łokci kwadratowych 13,400, z budynkami murowanymi i drewnianymi, dającymi dochodu brutto Rs. 2,400, blisko kolei Warsz.-Wiedeńskiej, zdający na budowę fabryki lub zakładów przemysłowych, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Siennej Nr 5, u właściciela domu, codziennie do godziny 10-tej z rana. — 5496-2-3

## OSOBA

w średnim wieku, znająca język francuzki i muzykę, pragnie umieścić się do towarzysztwa lub matkowania. Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Aleksandrii, Nr 16, mieszkania 9, od godziny 1 do 4-tej. — 5437-3-3

**Konwersacji i Teorii języka francuzkiego**, udziela wykształcona dama francuzka na godziny oboje płci, u siebie lub w mieście, pojedynczo lub razem, za nader przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nr 13, mieszkania 22, od godziny 10-tej do 1-szej. Tamże jest Osoba wszechstronnie wykształcona, pięknie mówiąca po francuzku, pragnąca wyjechać na Prowincję na czas wakacji, lub towarzyszyć jakiejś znakomitej Osobie za granicę. — 5425-1-1

## Żądana jest pożyczka od 15,000 do 18,000 Rsr.

na Dobra, położone w powiecie Garwolińskim. Lub też Dobra te sprzedane być mogą z wolnej ręki; rozległości dzies. 1,260 (włók 84), zabudowania dostateczne, lasu dzies. 600 (włók 40), łąki obszerne, staw rybny, młyn i wyznaczona jest linja dla mającej budować się kolei żelaznej, odległe od Warszawy mil 7, a od Wisły wiorst 4. Wiadomość w Hotelu Litewskim, w mieszkaniu Nr 2 i u Izidora Mentlik, na ulicy Dzikiej, Nr 2245a. — 5575-1-3

## POSSESJA

przy ulicy Górnej Nr 1/2998A, mająca przestrzeni łokci kwadratowych blisko 6,000, a frontu 98, której połowa jest zabudowana, w całości lub częściowo do sprzedania. — 5617-1-6

## DOM

masyw murowany, nowy, o dwóch piętach, położony przy jednej z ładniejszych ulic miasta, wraz z ogrodem i oficynami, jest do sprzedania z wolnej ręki, jest do pośrednictwa. Wiadomość powziąć można w składzie materiałów piśmiennych pod firmą Rakoczy, w domu dawniej Petyskusa. — 5621-1-1

## GUWERNANTKI

Polki i Francuzki,

żądane są do **Bióra Prof. de Préchamps**, ulica Długa Nr 23, na 1-szem piętrze od frontu. **Eldorado.** — 4-4-5349

**ANGIELKA z Londynu**, w języku francuzkim również jak w swoim wykształceniu, posiadająca rysunki, muzykę i śpiew, opatrzona chlubnymi świadectwami, z kilkoletniego pobytu, szuka miejsca. **Szwajcarka**, bona, żyjący zaraz być umieszczoną. Wiadomość u pośredniczącej Zaleskiej Nr 467a, dom Löwenberga. Tam **potrzebny Nauzczycał** na wieś z niemieckim językiem. — 5414-3-3

## Meżatka Niemka,

mówiąca po francuzku i po rusku, życzy sobie przyjąć na stół i mieszkanie Panię, uczące się w jednym z tutejszych naukowych zakładów. Troskliwa opieka zapewnia się. Wiadomość: Nowe-Miasto, Nr 12/356, mieszkania Nr 4, w Warszawie. — 5319-4-10

## Rządca domu,

z kaucją rs. 2,000 w gotówiznę, poszukuje miejsca do zarządu lub dzierżawy domu, albo też obowiązku kassjera, buahaltera. Przyjęcie udziału w jakim korzystnym interesie jest pożądanem. Wiadomość w cukierni W. Blikle Nowy-Swiat Nr 31. — 5582-1-3

Z upoważnienia Władzy Rządowej, podaje do wiadomości, że posiadam Kantor Strężeń Służących przy ulicy Senatorskiej w domu Kaftala Nr 20 nowy, i tam mam Służących rozmaitego rodzaju do usług WW. Państwa.

## Jan Orzechowski.

5253 2-3

## Wykwalifikowany AGRONOM

W sile wieku, bezenny z najchlubniejszymi świadectwami, uzdolniony tak w gospodarstwie rolnem jako i leśnem poszukuje miejsca za umiarkowanym wynagrodzeniem od S-go Jana r. b. Bliższą wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 56, z podwórza w bramie na dole mieszkania Nr 13. — 5493-2-3

## TOWARZYSZKA.

Gdyby która z młodych Pań lub Panien, udająca się do wód lub kąpiei morskich we Francji, albo też do Paryża, potrzebowała opieki i towarzysztwa Meżatki przyzwoitej w poważnym wieku, nie żądającej za to żadnego oddzielnego wynagrodzenia; znajdzie ją gotową do wyjazdu, a adres jej wskaże Redakcja Kurjera Warszawskiego. — 5390-3-3

**Młody Człowiek**, żonaty, pragnie przyjąć miejsce

## RZĄDCY DOMU.

Wiadomość w Dystrybucji przy ulicy Królewskiej Nr 21. — 5432-2-3

## W DOWA

posiadająca muzykę i znająca się na wszelkich zajęciach kobiecych, pragnie pomieszczenia w domu gdzie dzieci potrzebują opieki do zarządu lub towarzysztwa tak w Warszawie jak też do kąpiei zagranicznych, słabej osobie lub dzieciom. Bliższą wiadomość, ulica Złota Nr 1499, dom W. Kusza, Nr mieszkania 9. — 5309-3-3

Potrzebne są  
**P A N N Y**  
podręczne i do nauki, do pracowni sukien. Mogą być także przyjęte ze wszystkiem do nauki. Wiadomość na ulicy Pańskiej Nr 26 nowy w bramie na dole, drzwi na lewo. — 5580-1-3

Potrzebna jest  
**P A N N A**  
szyjąca na maszynie i uzdatniona do wykonania sukien. Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 2 nowy, mieszkania 43, — wprost bramy. — 5581-1-3

**P A N N Y**  
uzdolnione w szykowaniu bielizny pod maszynę, znajdują zaraz korzystne pomieszczenie. Podwal Nr 7 nowy, 14 mieszkania, 1 piętro. — 5546-2-3

Potrzebne są  
**P A N N Y**  
uzdatnione i podręczne do **Strojów i Krawiecczyni**. Wiadomość na Krakowskim-Przedmieściu Nr 36 nowy, 18 mieszkania. — 5564-2-3

**P A N N A**  
przybyła z prowincji, porządnej familji umiejacą dobrze szyc, znająca się na gospodarstwie, pracowita i spokojna, poszukuje zaraz miejsca. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 37, mieszk. 14, u Tujałkowskiej. — 5391-3-3

Poszukiwane są  
**B O N Y**  
francuzki lub szwajcarki za bardzo dobre nagrodzenie. Wiadomość u E. Reichert. Podwal Nr 18. — 5583-1-1

Potrzebni są  
**U C Z N I E**  
do nauki, w Fabryce Wyrobów Szczotkarskich **Aleksandra Feist**. O warunki, zgłoszą się do Sklepu pod tą firmą, przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Galle, Nr 467, wprost Kościoła S-go Antoniego. — 5419-2-3

**O S O B A,**  
w średnim wieku, z wyższem ukształceniem, życzy sobie przyjąć opiekę nad dziećmi, lub zająć się zarządem domu. Adressa przyjmuję Redakcja Kurjera Warszawskiego pod lit. K. X. — 5622-1-3

**OSOBA**  
udająca się do Ciechocinka, życzyłaby zabrać na kurację Panię, potrzebującą opieki, za stosowną umową. Tamże są dwa pokoiki i kuchnia z meblami i fortepianem na miesiąc dwa do najęcia, blisko Ogrodu Saskiego, Nr 9 nowy, ulica Graniczna, mieszkania Nr 1-szy. — 5616-1-3

**OSOBA**  
przybyła z prowincji, życzy przyjąć miejsce do zarządu domu w Warszawie, lub do matkowania małym dzieciom. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat, dom Botheho Nr 38 nowy, na drugiem piętrze w podwórzu, pierwsza sień Nr 6 mieszkania. — 5425-3-3

**VELOUTÉ DE LA PEAU**  
**SAVON AU SUC DE LAITUE**  
**PINAUD.**  
Le Savon remarquable par l'onctuosité de sa pâte et la finesse de son parfum  
Préparé par **Ed. PINAUD** Parf: Chimiste, fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg Paris.  
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (12-13) — 374 —

## OGŁOSZENIE.

**Ważne dla Kupców Kolonialnych i prywatnych.**  
Z mojej fabryki, która już kilka lat istnieje, można sprowadzać Kawę Figową, Patentowaną, do gotowania, o 40% lepszą jak zwykła kawa. Cena centnara 30 rubli.

**GUSTAW RITTER**  
Właściciel fabryki, Chemicznych Produktów i fabryki Surogatów w Wiedniu. Obstałunki, w Kantorze II, Matildaplatz 4, Wien. — 5237-4-6

**Bardzo tanio!**  
do wydzierżawienia od S-go Jana r. b. **PLAC** narożny przy zbiegu ulic Żelaznej i Grzybowskiej obok nowo-pobudowanego domu, przydatny na skład węgla, drzewa i innych materiałów. Wiadomość u właściciela zamieszkałego przy ulicy Kruczej w domu Nr 6, mieszkania Nr 3 na 1-em piętrze, codziennie z rana do godziny 3-tej i po południu między 3-gą a 5-gą. — 5371-2-3

## Jest do odstąpienia DUBELTÓWKA

abyriki Bekera u Rauschera, z przyborami. Wiadomość u Szwajcara Fabryki „Laferma“, ulica Marszałkowska Nr 32. — 5475-3-3

**Potrzebne jest Rs. 4,000,**  
do umieszczenia zaraz po pożyczce Towarzystwa Kredytowego na Dobra Ziemskie. Wiadomość u W. Heleny Dąbrowskiej na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Podgórskiego Nr 38 nowy, od godziny 4 do 6 po południu. — 5412-3-3

Jest do sprzedania  
**AMERYKAN**  
prawie nowy, na jednego lub parę koni, wyrobu pierwszorzędną fabryki tutejszej. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Polskiego. — 5423-3-3

W dobrach Kozłowie 10 wiorst od Pułtuska jest do sprzedania  
**300 SKOPÓW**  
bardzo dobrze już spasionych. — 5479-2-3

Jest do sprzedania kilka sztuk **POWOZÓW** używanych, karetą potrójną na osiach oliwnych, Faetonik Peterburski z odejmowaną budą na jedno lub parę koni, Koczobryk, Kocz z fordeklami; Wózek dla chorej osoby. Widzieć można w fabryce Powozów Adama Augustynowicza, róg ulic Elektoralskiej i Zimnej Nr 13 nowy. — 5454-2-3

Jest do sprzedania  
**WOLANT i NAJDYCZANKA**  
w bardzo dobrym stanie i lekka, w domu W-go Szlenkiera przy ulicy Leszno pod Nrem 701 lit. C, nowy 69. Wiadomość u Brązownika Konepki. — 5551-1-3

Gdyby kto z PP. właścicieli cegielni posiadał do zbycia zaraz

**rukki drenowe**  
lub takowych z **kilkakroć sto tysięcy** sztuk w krótkim czasie dostarczyć zobowiązał się, raczy o swych warunkach donieść inżynierowi Wyczałkowskiemu, ulica Bracka, Nr 14. — 5542-2-3

## KAWIARNIA

jest do sprzedania, z całkowitem urządzeniem, przy ulicy S-to Krzyżkiej, pod Nrem 1340, nowy 15. Wiadomość na miejscu. — 5401-3-3

Są do sprzedania zaraz całkowicie lub częściowo naczynia **GORZELNICZE**, miedziane i drewniane, składające cały Pi storjusz, wszystko w dobrym stanie i użyteczne. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 17 nowy, 9 mieszkania, w oficynie. — 5595-1-1

Do sprzedania za przystępną cenę  
**BILARD**  
jesionowy, z wszelkimi przyborami i stół jadalny rozsuwany, jesionowy przy ulicy Złotej Nr 1519 (9). Stróż wskaże. — 5592-1-3

**VELOUTÉ DE LA PEAU**  
**SAVON AU SUC DE LAITUE**  
**PINAUD.**  
Le Savon remarquable par l'onctuosité de sa pâte et la finesse de son parfum  
Préparé par **Ed. PINAUD** Parf: Chimiste, fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg Paris.  
Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (12-13) — 374 —

**Najlepsza MUSZTARDA,**  
w różnych gatunkach, w **niezmiernie** **nieustępująca zagranicznemu**. Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER**, w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garncie, kwaterki**, oraz w **słokach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 1068/9. — 5394-1-3

Jest do sprzedania  
**P O W O Z I K**  
elegancki, nowy, na jednego i parę koni. Wiadomość w Ryńku Starego miasta pod N. 1/35 u Właściciela domu. — 5240-2-2

**OGIER**  
ciemno-głady, pięknych kształtów i silnej budowy, zdolny do rozrywki, du i zaprzęgu, oraz **POWÓZ** niewielkich rozmiarów 4 osobowy, są do sprzedania. Wiadomość w hotelu Litewskim u Szwajcara. — 5503-2-3



Do niżej wymienionego Kantoru  
nadszedł świeży transport

## WYKSATYNY

czyli

### TKANINY nieprzemakalnej i nieplamistej

w następujących gatunkach, a mianowicie:

1. **Obrusy, Serwety** w różnych wymiarach i najgustowniejszych deseniach między którymi są także Serwety z szachownicami bardzo praktyczne i ozdobnej powierzchności.
2. **Obicia na meble i wewnątrz powozów**, niedostępne dla moli i kurzy, najrozmaitszej barwy, tak gładkie jak i w desenie, naśladujące do złączenia rypsy; cena takowych od 90 kop. do rs. 1 kop. 45 za 1 łokieć, szerokości od 1 1/2 do 2 łokci.
3. **Halki, fartuchy duże kuchenne, oraz damskie i dziecięce, Bluzki, Śliniaczki i Torebki dziecięce**, podług najmodniejszych krojów, w różnych wymiarach i deseniach, po cenach nader przystępnych. Jest także wyksatyna w różne desenie, oraz czarna **Moare antique** na halki lub fartuchy, po cenie za 1 łokieć szerokości 2 łokcie kop. 90 do rs. 1.
4. **Wyksatyna na burki, palta damskie i męskie, oraz na czapki**, w kolorach, czarnym, brunatnym i innych; cena za 1 łokieć szerokości przeszło 1 do 2 łokci stosownie do gatunku od 90 kop. do rs. 1.
5. **Wyksatyna na prześcieradła, na podkłady dla chorych lub dzieci, na obicie ścian** w celu niedopuszczenia wilgoci i t. p. Cena za 1 łokieć szerokości przeszło 1 1/2 łok. po kop. 50 i wyżej.
6. **Wyksatyna grubą na pokrycie powozów, namiotów, wozów frachtowych i na wyroby rymarskie, na pokrycia kozłów, lub na fartuchy kucharskie, na walizy, sakwojate**, na różne futerały i t. d., zastępująca zupełnie co do mocy skórę, cena za 1 łokieć od 45 kop. do rs. 1.
7. Są także **gotowe brezenty, czyli opony lub płachty** różnych wymiarów, na pokrycie wełny, cukru lub innych towarów dla ochrony od deszczu.

W tymże Kantorze znajdują się

## CHODNIKI AMERYKAŃSKIE

czyli wąskie dywany z nowego włókna „Diuga” uznane przez St. Petersburgskie Towarzystwo Ekonomiczne jako najdogodniejsze co do mocy i praktyczności w domowym zastosowaniu, odznaczające się przytem gustowną powierzchnością i bardzo umiarkowanymi cenami, to jest od 30 kop. za 1 łokieć.

Interesanci raczą się zgłosić do Kantoru Agencji Wyrobów Przemysłowych pod firmą **SAMUELA LEWENBERGA**, przy ulicy Zabiej Nr 1, w podwórzu na dole, który posiada wyłączną agenturę powyższych patentowanych wyrobów na całe Królestwo Polskie i sprzedaje takowe po cenach fabrycznych.

Handlującą odstępnie się stosunkowy rabat.

**Obstalniki na prowincję** przyjmują się nie mniej od rs. 20. Wszelkie listowne zapytania przesyłane do Kantoru, powinny być stosownymi markami na odpowiedź zaopatrzone. Kantor otwarty codziennie od godziny 9 rano do 5 wieczorem. (3-6-5438)

## SKŁAD TOWARÓW

ŻELAZNYCH I GALANTERYJNYCH

**Braci Geneli,**

ulica Długa, Nr 17.

otrzymał **Wyżymacski** do bielizny od rs. 8 kop. 50 do rs. 16; **Troakary Puszcadła i Znaczniki**; **Łózka** żelazne od rs. 6 do rs. 8; **Zelasa** do prasowania węglem i zвычайne od rs. 2 do rs. 3 kop. 75; **Tace** Angielskie różnej wielkości; **Wędki, Sznurki** i inne przybory do rybołówstwa; **Szpilki** Angielskie, **Maszynki** do lodów, befsztyku, kawy, cukru, czyszczenia dywanów i ostrzenia noży, **Wieszadła** do sukien od kop. 25 do rs. 4 kop. 50; **Zatraski** francuskie, angielskie i krajowe; **Okucia** do drzwi i okien; **Cynfoljo i Staniol** kolorowe i białe, oraz wszelkie naczynia gospodarcze i kuchenne.

Powwyższy skład otrzymał **Worki** angielskie do zboża od kop. 45.

2-3

5290

### Dystylarnia, Szynk, Mieszkanie i Ogród

w posesji Nr 2191 lit. B, przy placu Muranowskim, od 1-go Lipca 1873 roku znajdują się do wynajęcia.

1. **Lokal** złożony z dwóch Salonów, sześciu Pokoi, trzech Garderób, Kuchni, Stajni, Wozowni, Piwnicy z wszelkimi gospodarskimi wygodami. Dom w którym ten lokal się mieści, jest zupełnie odosobnionym, położonym wśród obszernego podwórza i ogrodu i w razie żądania może być w całości wynajętym na jaki zakład przemysłowy.

2. **DYSTYLARNIA** z oddzielnymi zabudowaniami i w oddzielnym podwórzu, z obszernym lokalem i sklepem na wyszynk trunków, tudzież mieszkanie, z sześciu Pokoi, Kuchni, Piwnic. W razie żądania lokal szynkowy może być oddzielnie wynajętym.

3. Od dnia 1-go Października 1873 r. do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę, obszerny **OGROD** fruktowy i warzywny, obfitujący w najpiękniejsze gatunki drzew owocowych, winogron i krzewów kwiatowych. — Blizsza wiadomość u Właściciela.

1-3

5585

## PASTA I SIROP Z KODEINA

**P. BERTHE w Paryżu.**

Preparacje piersiowe wymienione w kodeksie farmaceutycznym francuskim Skład główny w Paryżu u Pana **Barthe**, 24, rue des Ecoles; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych Gallego i Spiessa i w Aptecie Kucharzewskiego; w Krakowie w Aptecie P. J. Trauczyńskiego; we Lwowie w Aptecie P. Mikolascha; w Poznaniu u Dra Mankiewicza, w Kijowie w Aptecie Braci Marciniak i w Aptecie P. Kucharzewskiego.

6-62

3967

### Dwa korzystne Majątki

Od Warszawy mil 3, od cukrowni mil 2. Ogólna rozległość dzies. 562 (włók 37 1/4, bez służebności, lasu zwartego budulu dzies. 75 (włók, wartości 3000 rs. włoka, łąk dz. 44 (3 włoki), ziemi ornej dzies. 405 (27 włók) (głina) budowlę w 1/2 murowane, dobre, dom o 8 pokojach z ładnym ogrodem, stawy trzy; wysiano oziminy 230 korcy, w tem 1/2 pszenicy, inwentarz kompletny, dobre, Towarzystwa 15,000 rs. nieletnich 15,000 rs. Szacunek 60,000 rs., zaliczyć trzeba 25,000.—Drugi majątek od kolei Wiedeńskiej wiorst 5 w gub. Warszawskiej dzies. 750 (włók 50), w tem lasu dobrego dzies. 840 (włók 16), łąk dzies. 30 (2 włoki), reszta przestrzeni ziemia orna pierwszej klasy pszenica; wysiano 128 korcy, pszenicy, 131 korcy żyta, rzepaku dzies. 15 (mórg 30), budowlę jak najlepsze murowane, folwarki 2, pałacyk o 16 pokojach z ładnym ogrodem i parkiem, inwentarz kompletny, dobre, szacunek 1900 rs. włoka, Towarzystwa 18,000 rs., nieletnich 20,000 rs., zaliczyć trzeba około 40,000 rs., może być odprzedany jeden folwark dzies. 150 (włók 10). Wiadomość bliższa ulica Królewska 27, mieszkania 17, rano do 10, po południu od 3 do 5 (mogą być i samieniowane na dom).

2-2

5456

## CYGARETKA INDYJSKIE

(CANARIS INDICA)

**GRIMAULT et Comp.**

Aptekarzy w Paryżu.

Dostać można w Składach Materiałów Aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego, Ludwika Spiessa i u Pana Mr. zowskiego; w Wilnie w Aptecie P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptecie P. Marciniak.

(4-10)

370

## Eau des Fées

Dr Sarah Feliks

43, Rue Richer w Paryżu. Flaszka po rs. 2.

Woda ta znana jako najskuteczniejsza do przywracania naturalnego koloru włosom, świeżo nadeszła do Składu Perfum i Wyrobów Fryzjerskich pod firmą **Aleksandra KOCH**, ulica Senatorska, Nr 476.

2-3

5501

## CYGARA ZAGRANICZNE

Aquila de Oro w cenie Rs. 7

Africana

"

"

"

"

7

Carolina

"

"

"

"

8

Flor de Tabacos

"

"

"

"

8

Flor de Sevillano

"

"

"

"

8

Rapidez

"

"

"

"

9

Za 100 sztuk.

jako gatunki dobre w tych cenach Główny Hurtowy Tabaczny Skład niżej podpisanego Szanownej Publiczności poleca. nadmienając, że pomocnicze jego Magazyny w gatunki powyższe zaopatrzone zostały.

**J. Rosenblum.**

1-3

5613

## NAJLEPSZĄ ZNIWIARKE

## „NEW CHAMPION“

której koło biegowe ma 36 cali średnicy, 8 cali szerokości obręczy, poleca podpisany. Jest to zniwiarka **najmniej siły wymagająca, trwała, tnie i odkłada** wybornie, nawet na górzystych i lekkich gruntach, **pomimo bruzd i kamieni**. Na ostatnim jarmarku maszyn we Wrocławiu, sprzedano przeszło 160 egzemplarzy. Na wielkim międzynarodowym konkursie odbytym w Hostowie pod Pragę Czeską dnia 31-go Lipca 1872 roku, pod względem: zalet cięcia, zalet odkładania, ilości pracy w godzinie, była na równi z innymi uważanymi za najlepsze; a pod względem łatwości przewożenia, dobroci konstrukcji, znacznie przewyższyła wszystkie inne. Po tym konkursie została jeszcze w niektórych częściach przekonstruowana; tak, że obecnie bez żadnego zaprzeczenia jest najdoskonalszą ze znanych zniwiarek i dla tego na ważnych tegorocznych wystawach wynagrodzoną została:

**dwoma złotymi, jednym srebrnym i jednym brązowym medalami.**

Na rok bieżący już tylko małą ilość sprowadzić mogliśmy.

**Zygmunt Ostrowski,**

Administrator Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Oplewów. Składy i Biuro przy ulicy Senatorskiej, Nr 473d.

1-8

5604



## WIELKI WYBÓR OBIC PAPIEROWYCH

najświeższych deseni w Składzie pod firmą **W. Muszewski**

dawniej **J. ROŻAŃSKI**

6-6

4758

ulica Modowa, Nr 9.

### W domach Bankiera Stanisława Lesser

do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

przy ulicy Rymarskiej, Nr 742, tuż obok Handlu Braci Lesser.

**Apartament** złożony z 4 Pokoi, obszernego salonu z balkonem i Kuchni z urządzeniem gazowym.

**Mieszkanie** na facjacie, dwa Pokoje i Kuchnia. Wskaże na miejscu stróż Tomasz, a bliższą wiadomość powziąć można u Rządcy domów pod Nr 490/1, przy ulicy Miodowej.

2-3

5506

### Do sprzedania Majątek Ziemi JANÓWKA

położony w Białskim powiecie, od stacji drogi żel. Terespolskiej Chotyłów wiorst 8. Ogólna rozległość dzies. 223 (włók 14 mor. np. 27), z których ornego gruntu dzies. 112 1/2 (włók 7 1/4). Łąk dwukośnych dzies. 45 (włók 3). Lasu (dębina, grab, brzoza, sosna, materiał ąre dni budowlany) dzies. 60 (włók 4), bez służebności, oprócz prawa pastwiska 2 krów i zbiórki w lesie bez siekiery, 12 fur jednokonných dla dwóch komorników. Zabudowania gospodarskie dostateczne, z drzewa, w dobrym stanie. Dwór nowy niewykończony, dwa czworaki. Dom mieszkalny stary. — Folwark stanowi całość nierozdzieloną obecnymi własnościami. Zasięki wprowadzone. Inwentarza oprócz roboczego utrzymać można krów 100 sztuk. Szacunek 10,500 rs., z których rs. 1800 jest pożyczki Towarzystwa Kredytowego dawnego. — Blizsza wiadomość na grucie u właściciela.

3-3

5600



**Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,**  
przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.  
Po cenach umiarkowanych sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szafki kryte safianem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalki z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biorka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensy, Stoły obiadowe, Stół do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i podobne rozmaite, z którymi się poleca. (2-12) - 5387 -

## Przyjmują się MATERJE DO PRANIA tanie i tanio.

Ulica Długa, wprost bramy Hotelu Polskiego  
Nr 557, na drugim piętrze, na drzwiach:  
**A. Galecka.** 5455-3-3

## Dla Zakładów Restaura- cyjnych i Cukierni

wyrabia

**INSTYTUT WÓD MINERALNYCH**  
w ogrodzie Saskim  
ulica Graniczna, Numer 14.

## WODE SODOWĄ i SALCERSKĄ w pół Syfonach.

3-8 - 5258 -

Do sprzedania

## PORTPIAN

mahoniowy, w bardzo dobrym stanie, z me-  
chaniką angielską, o 5-ciu sprężach i o 6 1/2  
oktawach. Ulica Śliska Nr 3 nowy, a miesz-  
kania 11; widzieć można od 2-giej do 6-tej  
wieczorem. - 5563-2-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

## GARNITUR MEBLI

mahoniowych, jako to: kanapa, stół, 2 fotele  
i 6 krzeseł. Widzieć można codziennie przy  
ul. Kruczej Nr 6. Stróż wskaże. - 5511-2-3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

## MEBLE:

Garnitur: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół  
mahoniowy; biurko mahoniowe; stół maho-  
niowy do kart; łóżko; stół mahoniowy dru-  
gi do kart; lustro duże w mahoniowych ra-  
mach; 6 krzeseł wypłakanych i 9 giętych wy-  
płatanych; stolicek mały mahoniowy; komo-  
da pod orzech o czterech szufladach; komo-  
da mahoniowa o czterech szufladach; szafa  
mahoniowa do sukien; kanapa i dwa fotele;  
stół z toaletą pod orzech; szafeczka mała  
jesionowa; umywalka pod orzech; szafa nie-  
duża do sukien, oraz kuchenne sprzęty. Uli-  
ca Twarda Nr 5, mieszkania 16, widzieć moż-  
na codziennie od godziny 12 do 3 po południu.  
- 5605-1-3



## WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Są do sprzedania dwa Garnitury Me-  
bli mahoniowych rysem kryte, także jest  
Garnitur całkiem pokryty, drzewo najświe-  
ższego fasonu; oraz podejmuje się wszelkich  
obstalnuków tak w Warszawie, jak i na pro-  
wincji, wraz z dokładnym opakowaniem. Tak  
gotowe Meble jak i obstalnuki sprzedaje po  
cenach dotąd niepraktykowanych, o czym  
można się przekonać na miejscu, ulica Brac-  
ka, Nr 1580, nowy 13, jeden dom przed ale-  
ją Jerozolimską u Tapicera **L. Brenert.**  
- 5268-4-12

Do sprzedania:

**Skrzypców** dwójce włoskich, starych; **Fu-  
teral** palisandrowy ozdobny; **Pulpit** sto-  
jący; **Szkoły**: Campagnolego i Dawida; **Ło-  
żeczko** dziecięce z materacami; **Zegar**  
okrągły ścienny, duży i piękny; wszystko po  
bardzo przystępnej cenie. Chmielna Nr 46,  
mieszkania 4. 3402- (d 9)

Jest do sprzedania



## OGIER

czystej krwi arabski. Wiadomość powziąć  
można w Kantorze Hotelu Polskiego. - 5365

Przy jednej z ulic przynajmniej jest do  
odstąpienia

## Sklep Rozmaitości

zawierający w sobie Handel wiktuałów, Naf-  
ty, Mydła, Świec, Norymberski, galanterij-  
ny, Dystrybucję i t. p. procentujący się dobrze.  
Wiadomość: ulica Solna Nr 16 nowy, u Her-  
mana Czarneckiego. - 5601-1-1

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — (Plac Teatralny, Nr 473c, nowy 5).

Nowo-mianowana miejska

## AKUSZERKA

**MARJANNA KLEJMAN,**  
poprzednio będąca w obowiązku Starszej  
Akuszerki w Instytucie położniczym w War-  
szawie, a ostatnio, etatową Akuszerką w Księ-  
stwie Łowickim, która po ukończeniu w 1842  
roku nauk w Instytucie, za celujące poste-  
py została nagrodzona przez Radę Lekar-  
ską, zamieszkawszy w Warszawie, poleca się  
WW. i JW-nym Paniom ze swoimi usługa-  
mi. Mieszka pod Nrem 7, 32 nowy, przy ul.  
Freta wąskiej. - 5261-3-3

**Wyborna Herbata Kjachtyńska**  
ze składów

**D. i A. Rostorgujewych**  
W MOSKWI

sprzedaje po cenach Moskiewskich Skład  
Herbaty

## BORKOWSKIEGO,

przy ulicy Elektoralnej Nr 7, nowy; na-  
przeciw Banku. (9-12) - 4697 -

Do najęcia od 1-go Lipca

przy rogu ulicy Grzybowskiej i Waleców,  
gdzie balkon, **Mieszkanie** na 1 piętrze od  
frontu, wesołe, ciepłe i suche, z posadzką,  
złożone z 2 pokoi i przedpokoju, w którym  
mieści się kuchnia angielska, za rs. 180 lub  
1 pokój z tymże przedpokojem, za rs. 110  
rocznie. 5593-1-1

Jest do odnajęcia od 8 (20) Czerwca na 2  
lub 3 miesiące, frontowy **LOKAL** z me-  
blami, fortepianem i kuchennymi utensyliami,  
złożony z 2-ch albo 3-ch pokoi, kuchni, pi-  
wnicy i komórki, w bliskości parku na Pra-  
dze, przyczem wygodna komunikacja Om-  
nibusami kolejnymi, przechodzącymi przed  
samym domem. Wiadomość w domu naroż-  
nym Sokołowskiego Nr 184, 2 piętro, Nr 7.  
5603-1-3

Do wynajęcia

## Pokój

od 1 Lipca r. b., osobny, frontowy, dla ko-  
biety przyzwoitej. Wiadomość przy ulicy  
Marszałkowskiej Nr 26, a mieszkania 15,  
rano od 9 do 2-giej. - 5303-3-3

Jest do wynajęcia pod Nrem 6 przy ulicy  
Jasnej na 4 lub 5 miesięcy

## LOKAL z meblami,

składający się z 8-miu pokoi na parterze,  
oraz kuchni, i 3-ch pokoi w suterenie dla  
służby. Wiadomość w miejscu, stróż wskaże.  
- 5289-3-3

Na Nowym-Mieście pod Nrem 358, nowy  
12 **MIESZKANIE** dla jednej osoby, ze  
stołem, usługą za rs. 10. Tamże **OSOBA**  
znająca się na gospodarstwie wiejskim i miej-  
skim, życzy znaleźć miejsce do zarządu do-  
mu bez wynagrodzenia. Potrzebna jest **PAN-  
NA** dobrze umiejąca haftować. Wiadomość  
na 2-em piętrze. 5619-1-1

Do wspólnej nauki potrzebna jest jed-  
na lub dwie **PANIENKI**, około lat 12 ma-  
jące, w domu gdzie jest niemka i francuzka.  
Tamże jest do wynajęcia

## POKÓJ

osobny o dwóch oknach na 1-em piętrze, dla  
Francuzki może być na dogodnych warun-  
kach. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr  
8, mieszk. Nr 7, od godziny 3 do 5. - 5044-9

Potrzebny jest

## P O K O J umeblowany,

w jednej z przedniejszych ulic, na piętrze  
lub na parterze; zgłosić się proszę **par po-  
ste** do Hotelu Rzymskiego, Nr 20, pod li-  
terami W. K. Sa. Za. - 5569-2-3

## Dla Panów Emerytów.

Do wynajęcia zaraz **Pokój umeblowany**,  
przy ulicy Marszałkowskiej, w okolicy Ban-  
hofu kolei Warszawsko-Wiedeńskiej poło-  
żony; na żądanie może być stół i usługa. Wia-  
domość u Rządcy Hotelu Rzymskiego.  
- 5266-4-4

W bliskości Nowego-Swiatu jest do najęcia  
w każdym czasie

## Mieszkania z meblami

a na żądanie i ze stołem, ulica Chmielna Nr  
4, mieszkania 5. 5610-1-3

# PAŁACYK

z ogródkiem, stajnią i wozownią, przy ulicy  
Widok pod Nrem 1578c położony, jest do  
**sprzedania lub wynajęcia** od 1 Lipca  
r. b. Bliższą wiadomość udzieli Adwokat Bro-  
nikowski przy ulicy Długiej pod Nrem 17  
zamieszkały. 5624-1-3

## 6 pokoi, przedpokój i kuchnia na 1 szem piętrze,

za rsr. 750 rocznie, z powodu zmiany lokalu  
do wynajęcia od 8-go Jana przy ulicy Lesz-  
no w domu Nr 670 lit. a, 28 nowy, lokal do  
obejrzania każdego czasu. Wiadomość bądź  
u Rządcy, bądź też u W-go Goldberga przy  
ulicy Żabiej pod Nrem 472, w oficynie pała-  
cu Hr. Zamojskiego. - 5607-1-3

Jest do wynajęcia **MIESZKANIE**,  
składające się z trzech pokoi, przedpokoju  
i kuchni, z meblami lub bez, na drugim  
piętrze od frontu, od dnia 1 Lipca. Ten lo-  
kal można podzielić na dwa lub trzy, każdy  
z osobnym wchodem. Powyższy lokal byłby  
**dogodnym dla Doktora**, gdzie w tem  
punkcie jest pożądanym. Wiadomość: ulica  
Bielańska Nr nowy 6, mieszkania 14. - 5350

Do wynajęcia od 1-go Lipca

## 3 POKOI,

na pierwszym piętrze, z przedpokojem, kuch-  
nią, piwnicą, przy ulicy Bednarskiej Nr 2690B,  
drugi dom za Dobroczyńnością. Lokal ten  
będzie zupełnie odnowiony. 5457-3-3

Jest zaraz do odnajęcia

## MIESZKANIE,

**dwa Pokoje z meblami** i oddzielnym  
wchodem, na 1-szem piętrze od frontu, ulica  
Marszałkowska, Nr 22. 1-1 - 5628 -

**Są do wynajęcia od 8-go Michała**  
**r. b. trzy SKLEPY**, eleganckie, gazem  
oświetlone, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1260A,  
nowy 25.

- 1) Sklep, 2 pokoje, kuchnia, komórka i wy-  
gódka.
- 2) Sklep i pokój obszerny.
- 3) Sklep z pakamerą, które mogą być urzą-  
dzone podług wymagań najmujecego. Inter-  
sanci zechcą się zgłaszać do zarządzającego  
domem, na ulicy Hożej Nr 9 nowy, na 2 dru-  
gie piętro, mieszkania Nr 1, od godz. 2 do 5  
po południu. 5196-5-6

## MIESZKANIE

składające się z 3 lub 4 pokoiów, przedpo-  
koju i kuchni, wychodzące na Ogród Saski,  
wypuszcza się na 3 letnie miesiące. Adres  
udzieli Redakcja Kurjera Warszawskiego.

Do wynajęcia

## LETNIE MIESZKANIA

w Posesji Koszyki Nr 1753abc.  
Wiadomość na miejscu lub w Skła-  
dzie Herbaty **L. Krupeckiego.**  
3-3 - 5415 -

## MIESZKANIE

do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Września  
**pięć pokoi**, przedpokój, kuchnia, które  
może być podzielone, z meblami lub bez me-  
bli, z tych pokoi jeden może być na cały  
rok wynajęty ze wspólnym przedpokojem,  
w Alei Jerozolimskiej od frontu, 2 piętro,  
Nr 34, mieszkania 6. 5298-4-6

## MIESZKANIE

na parterze, składające się z 6 pokoiów,  
przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygodki, dwóch  
piwni, pralni wraz z ogródkiem, do wynaje-  
cia od 1-go Lipca r. b. przy rogu ulicy Ho-  
żej i Leopoldyny, wśród okolicznych ogra-  
dów i w bliskości kościoła S-tej Barbary.  
Wiadomość na miejscu pod Nrem 1445A.  
- 5497-2-3

Od 1-go Lipca r. b.

przy ulicy Rymarskiej, Nr 8 nowy

## DWA SKLEPY

1. Jeden z dwoma pokojami o 2-ch  
oknach wystawowych.
  2. Drugi o jednym oknie. W obu-  
dwóch tych sklepach znajdują się  
**szyby lustrzane i urządzenie  
gazowe.**
- Wiadomość także u Rządcy domu.  
4-6 - 5119 -

## Sklepik Wiktuałów.

**Kramarszczyzny i Materiałów  
Piśmiennych,**  
do sprzedania w każdym czasie pod Nrem  
19, ulica Żorawia. 54204-3-3

Przyjmuje do roboty krawiecczyznę dam-  
ską, bieliznę i wszelkie obrębianie na ma-  
szynie, a wszystko ze starannem wykończe-  
niem na czas umówiony i po cenach umiar-  
kowanych, z czem poleca się

**A. NIEWIŃSKA.**

Ulica Gołębia v. Nowomiejska Nr 7 nowy,  
mieszkania 15, przez podwórze na 2 piętrze.  
- 5265-3-3

## S K L E P

z oknem wystawnym z eleganckim urządze-  
niem, z mieszkaniem, z towarem lub bez, jest  
do odstąpienia zaraz lub od 8-go Jana. Wia-  
domość na miejscu, w dystrybucji przy ulicy  
Podwal Nr 6 wprost dawnego pałacu Dy-  
mańskich na przeciwko krat żelaznych.  
- 5505-2-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

## S K L E P

## Wiktuałów,

z całym towarem i przyrządem, w każdym  
czasie. Wiadomość: Nr 12 nowy, ulica No-  
womiejska. - 5459-3-3

Z powodu nagłego wyjazdu jest do zgbycia

## SKLEP

w bardzo korzystnym miejscu od 8-go Jana  
r. b. **DYSTRYBUCJA** z Norymberszczyzną,  
pod Nrem 28 nowym przy ulicy Karmelickiej  
oraz Szafa, Komoda, Sofa i inne rozmaite  
meble. - 5513-3-3

Dnia 9 Czerwca, w Poniedziałek, w prze-  
jeździe od Placu Krasinich, do kościoła Prze-  
mienienia Pańskiego, domu Roeslera, Kra-  
kowskiem-Przedmieściem do 8-to Krzyżkiej,  
Sklepu Brauna, Placem i Ogrodem Saskim,  
ulicą Żabią, przez Bankowy na Rymarską,  
zgubiono

## ZEGAREK ZŁOTY,

męzki, z podwójną kopertą, fabryki Patka,  
Nr 4835, w którym brakowało szkiełka z o-  
brączką i jednej wskazówki, na czarnym  
sznureczku wisiała złota osadka do ołówka.  
Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot na  
ulicę Nowolipki Nr domu 10 nowy, mieszka-  
nia 1, za przyzwolitą nagrodą. Uprasza się  
PP. Zegarmistrzów o zwrócenie uwagi na  
ten zegarek. Tak sama osoba dnia 10, zg-  
ubiła **WORECZEK** skórzany, wewnątrz  
8 rs. trochę drobnej monety i rozmaite no-  
tówki, w przechodzie od Nowolipki, Placem  
i Ogrodem Krasinich, do kościoła Prze-  
mienienia Pańskiego; zwrot za nagrodą pod  
ten sam numer. 5579-1-2

## OGŁOSZENIE.

W Niedzielę dnia (27 Maja) 8 Czerwca r. b.  
w Dworcu Drogi Żel. Warsz.-Wied., zg-  
biona została **Portmoneta**, w której oprócz  
pieniędzy około Rsr. 34 kop. 90 znajdował  
się **wexel**, wystawiony przez Joela Majer-  
sohn na Rsr. 300, z pokwitowaniem na tak-  
owym z Rsr. 225 przez Tadeusza Sopoćko,  
odebranych 14 (26) Stycznia i 29 Marca (10  
Kwietnia 1873 r. Łaskawy znalazca raczy po-  
wrócić zgubie pomienioną poszkodowanemu  
Tadeuszowi Sopoćce, zamieszkałemu pod Nr.  
46 (3092) przy ulicy Wolskiej, za Rogatką za  
wynagrodzeniem stosownie do żądania.  
5571-2-3

## Nagrody Rs. 50,

otrzyma od Rządcy hotelu Saskiego ten, kto  
zawiadomi o zgubionym **KUFRZE** skó-  
rzanym czarnym w dniu 5 b. m. o godzinie  
10 w wieczór w przejeździe z banhofu kolei  
Petersburskiej, w którym między innymi rze-  
czami znajdowały się ważne papiery fami-  
lijne. - 5512-3-3

## NAGRODY Rs. 5.

W dniu 9 b. m. przed południem w prze-  
jeździe z cerkwi pałacu Bryłowskiego przez uli-  
cę Mazowiecką i S-to Krzyżką zgubiony zo-  
stał **zegarek** złoty damski. Uprasza się  
łaskawego znalazcę o odniesienie takowego  
na ulicę S-to-Krzyżką pod Nr 21 nowy, mie-  
szkania Nr 5. 5548-2-3

Dnia 24 maja (5 czerwca) o godzinie 6 i pół  
przechodząc Nowym-Swiatem, Krakowskiem-  
Przedmieściem do Ogrodu Saskiego, został  
zgubiony

## ZEGAREK

damski w jednej kopercie, z niebieską ema-  
lją na gutaperkowym sznureczku oraz złoty  
kluczyk na małym łańcuszku. Łaskawy zna-  
lazca zechce takowy złożyć pod Nrem 1,  
mieszkania 13, na Nowy-Swiat, za który do-  
stanie nagrody od rs. 5 do 10. - 5488-2-3

Znaleziony

## KRZYŻYK

złoty, można za udowodnieniem odebrać, Nr  
1, dom JW. hr. Ostrowskiego, ulica Mazo-  
wiecka. Stróż wskaże. - 5590-1-1

## Znalezione WEKSLA,

na imię Rubina Rottenberg i na imię P. S.  
L. Prywes, można odebrać za udowodnieniem  
własności u Jana Heczynkowskiego, strażnika,  
mieszkającego w gminie Wawer, we wsi Go-  
clawek. 5611-1-1

Дозволено Цензурою.